



# Centrum Badań Opinii Społecznej

ul. Żurawia 4a  
skr. pt. 24  
00-955 Warszawa 15  
tel. 28-37-04

Warszawa, dnia wrzesień 1984.



## OPINIE O NEGATYWNYCH ZJAWISKACH SPOŁECZNYCH

Zespół Badań Długofalowych

Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło we wrześniu 1983 r. sondaż na temat negatywnych zjawisk społecznych. Badanie zostało zrealizowane na próbie kwotowej dorosłej ludności /967 osób, reprezentatywnej ze względu na takie cechy społeczno-demograficzne, jak:

- miejsce zamieszkania /w podziale na miasto i wieś/,
- płeć,
- wiek /w podziale na trzy grupy: 18-29, 30-49, 50-64 lat/,
- wykształcenie /w podziale na cztery poziomy: podstawowe, zasadnicze, średnie, wyższe/.

Całościowa ocena reprezentatywności próby znajduje się w końcowej części opracowania, natomiast charakterystykę próby pod względem cech społeczno-demograficznych zawiera aneks tabelaryczny. W większości przypadków operowano skalami typu nominalnego. Ponieważ jednak istniejące współczynniki zależności dla skal nominalnych są z reguły krytykowane za brak jednoznacznej interpretacji operacyjnej<sup>1</sup>, dla ustalenia istotności związku statystycznego między zmiennymi<sup>2</sup> zdecydowano się na analizę wskaźników struktury i test niezależności  $\chi^2$ . Ponadto zastosowano "elementarną analizę powiązań" opartą na współczynnikach  $R_o$  Spearmana.

Sondaż stanowił część większego przedsięwzięcia badawczego zrealizowanego w ramach prac Komitetu Badań i Prognoz "Polska 2000" przy Prezydium PAN<sup>3</sup>. Bezpośrednio współpracowano z prof. Antonim Rajkiewiczem /Komisja ds. Badań i Studiów Zagrożeń Społecznych/ oraz z prof. Przemysławem Wójcikiem /IPPML/.

Generalne tezy badania:

- "nie ma dziedzin naszego życia bez patologii, jest ona wszechobecna, są jednak dziedziny, w których występuje syndrom zjawisk patologii /gospodarka, ochrona zdrowia, sport.../, a są to dziedziny, które powinny dyscyplinować życie, syndrom patologii obejmuje również niektóre grupy społeczne /budowlani, kolejarze, pracownicy handlu.../;

<sup>1</sup> Np. A. Siciński: Współczynniki zależności zmiennych niemierzalnych. W: Metody statystyczne w socjologii. Praca zbiorowa pod red. K. Szaniawskiego. Warszawa 1968. PWN. H.M. Blalock twierdzi: "można wykazać, że mierniki natężenia związku oparte na  $\chi^2$  są zawsze w jakiś sposób arbitralne, a możliwość interpretowania ich wartości pozostawia wiele do życzenia". Statystyka dla socjologów. Warszawa 1975. PWN, s. 260.

<sup>2</sup> Sposób prezentacji zależności istotnych statystycznie oparto na opracowaniu - J. Węgleński: Urbanizacja: Kontrowersje wokół pojęcia. Warszawa 1983. PWN, s. 130 i nast.

<sup>3</sup> A. Rajkiewicz: Problemy patologii społecznej w Polsce. Warszawa 1983. Komitet Badań i Prognoz "Polska 2000", s.1.  
/maszynopis/.

- stan dezorganizacji i kryzys sprzyjają rozszerzaniu patologii, nasila się dewastacja środowiska, narkomania, komplikowanie życia przez biurokrację, obniża się kultura zachowań i jakość funkcjonowania życia publicznego...;

- nie będzie aktualnych efektów porządkowania gospodarki bez równoczesnego kompleksowego, konsekwentnego i kompetentnego /3 x K/ zwalczania patologii<sup>4</sup>.

Przyjęcie takich tez miało dla badania zasadnicze znaczenie, założono bowiem, że możemy mieć do czynienia z jednej strony z istotnym rozszerzeniem zasięgu zjawisk i zachowań tradycyjnie odbieranych jako groźne, sytuowanych na marginesie życia społecznego /np. wszelka przestępczość kryminalna, gospodarcza, zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe, działania godzące we wspólne dobro/, z drugiej strony z narastaniem w warunkach kryzysu zjawisk patologicznych w całej sferze społecznego współżycia, w których powstawaniu i utrwalaniu się uczestniczą różne grupy społeczne /wynaturzenia w stosunkach między ludźmi, grupami, środowiskami społecznymi, system nieformalnych układów z jego specyficznymi regułami postępowania i konsekwencjami w dziedzinie życia publicznego i obyczaju/.

Dla jasności wyводу trzeba przypomnieć, że muszą równolegle występować co najmniej dwa elementy, aby jakiś rodzaj postępowania stał się zachowaniem dewiacyjnym, mianowicie:

- działanie przedmiotu zachowania według zasad nieakceptowanych społecznie,
- działanie jego otoczenia w kierunku uznania zachowania za dewiacyjne.

W wielu przypadkach dołącza się dodatkowe elementy w postaci "urzędowego" działania osób instytucjonalnie zajmujących się daną kategorią zachowań dewiacyjnych.

Znaczna część różnych kategorii zachowań dewiacyjnych powstaje wówczas, gdy zostają spełnione pewne dodatkowe warunki. Najważniejsze spośród nich to: doniosłość norm naruszanych przez dewiantów, poczucie, że ich zachowanie zagraża istotnym wartościom leżącym u podstaw systemu kulturowego społeczeństwa, oraz zasięg /rzeczywisty lub tylko imputowany/ występowania naruszeń wspomnia-

<sup>4</sup> Zorganizowano konferencję naukową nt. "Zagrożenia społeczne i warunki oraz środki ich przewyżczenia".

nych norm. Oceny zachowań są formułowane na podstawie różnych kryteriów: jedne wiążą się z przekonaniem o szkodliwości zachowania dla samej przejawiającej je jednostki, dla jej bezpośredniego otoczenia albo /czy też także/ dla całej zbiorowości, drugie - o konieczności potępienia zachowania. Mamy z nimi do czynienia wówczas, gdy zachowania te wywołują dezaprobatę moralną, są uważane za złe same w sobie /tj. bez względu na to, jakie następstwa za sobą pociągają/, rozumiane jako lekceważenie albo raczej wyzwanie rzucone szczególnie wysoko cenionym wartościom tworzącym podstawy normatywnej struktury społeczeństwa<sup>5</sup>.

Konkretyzując nasze rozważania, przez badanie chciano znaleźć odpowiedź na następujące pytania:

1. Które spośród opisanych zjawisk i zachowań patologicznych są oceniane jako szkodliwe i groźne, a które uznane za mniej lub bardziej akceptowaną normę postępowania w określonych warunkach?

2. Czy przyjęte w założeniu rozszerzenie się syndromu patologii znajduje odbicie w nasileniu się poczucia zagrożenia i skłonności reagowania we własnym zakresie? W której sferze zjawisk tak się dzieje, a w której nie?

3. Jaka jest ocena instytucjonalnych "urzędowych" form zwalczania patologii i jakie wiążą się z nimi oczekiwania?

Te trzy pytania badawcze będą stanowić oś niniejszego opracowania; wokół nich zostanie skoncentrowana analiza uzyskanego materiału. Konkluzje każdej części opracowania będą /powinny/ stanowić wkład do całościowej odpowiedzi na te pytania.

### 1. Zagrożenia społeczne

Przedmiotem tej części opracowania jest próba odpowiedzi na pytanie: które spośród wcześniej opisanych zjawisk i zachowań patologicznych są oceniane jako szkodliwe i zagrażające życiu społecznemu, a które zostały uznane za mniej lub bardziej akceptowaną normę postępowania w określonych warunkach?

Aby uniknąć w badaniu tworzenia artefaktów, te same sprawy /zagadnienia/ sondowane również za pomocą pytań otwartych.

<sup>5</sup> J.K. Falewicz, J. Jasiński, A. Raźniewski: Elementy problemu patologii społecznej w Polsce. Warszawa 1975. PAN, s. 3, 4, 15.

Następnie porównano uzyskany materiał i w ten sposób odpowiedzi na wybrane pytania zamknięte zostały zweryfikowane. Metoda ta, choć pracochłonna, ostatecznie dała zadowalające rezultaty.

Analizie zostaną poddane w pierwszej kolejności odpowiedzi na pytania otwarte. Okazało się, że respondenci najczęściej wymieniają przestępczość kryminalną i gospodarczą jako zjawisko groźne lub /i/ szkodliwe /68,8% badanych osób/, następnie zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe /52,7%/, zagrożenia związane z życiem publicznym /stosunki między ludźmi - 37,2%/, z obyczajowością /29,2%/ oraz z mechanizmami życia społecznego /24,5%/ - tabela 1. Nieco mniej wskazań uzyskały takie sfery zagrożeń społecznych, jak: morale w pracy zawodowej /19,0%/, wykroczenia przeciwko wspólnemu dobru /7,8%/, sposób organizacji pracy zawodowej /6,9%/, zagrożenia zewnętrzne /5,5%/, życie rodzinne /4,2%/.

Niezwykle pocieszającym zjawiskiem dla reprodukcji struktur demograficznych jest mała liczba wskazań na życie rodzinne jako tę sferę zagrożeń społecznych, która je generuje lub jest ich nośnikiem.

Analizując rozkład odpowiedzi według grup społeczno-zawodowych można zauważyć, że nie odbiega on w sposób bardzo wyraźny od zarysowanego trendu.

Prawie wszystkie grupy społeczno-zawodowe na pierwszym miejscu wymieniają przestępczość kryminalną /gospodarczą/. Wyjątek stanowi grupa uczniów i studentów, według których głównym zagrożeniem społecznym są zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe, a dopiero na drugim miejscu - przestępczość kryminalna i gospodarcza - różnica 9,4 punktu procentowego.

Stosunkowo najczęściej wymieniają przestępczość kryminalną i gospodarczą jako zagrożenie /ponad 70% wskazań/ takie grupy społeczno-zawodowe, jak: pracownicy administracyjno-biurowi, pracownicy sfery obsługi, pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani oraz gospodynie domowe. Grupę "pozostali pracownicy" pominięto w analizie. Co do zjawisk uznanych przez medycynę za jednostki chorobowe nie stwierdzono wyraźnego wpływu przynależności do grupy społeczno-zawodowej /z wyjątkiem uczniów i studentów/. Najczęściej na te zjawiska wskazują: specjaliści /65,8%/, uczniowie i studenci /65,6%/, pracownicy administracyjno-biurowi /59,7%/, pracownicy sfery obsługi /55,6%/ oraz emeryci i renciści /51,3%/.

Tabela 1. Zjawiska groźne i szkodliwe /sfery zagrożeń społecznych/ według grup społeczno-zawodowych  
w procentach

Wyszczególnienie	Ogółem	Kadra kierownicza	Specjaliści	Pracownicy administracyjno-biurowi	Robotnicy przemysłowi i budowlani	Pracownicy sfery obsługi	Rolnicy indywidualni	Pracownicy robotnicy niewykwalifikowani	Pozostali pracujący	Uczniowie i studenci	Emeryci i renciści	Gospodynie domowe
Wykroczenia przeciwko wspólnemu dobru	7,8	10,8	10,8	9,7	5,9	5,6	2,5	7,4	10,5	18,7	12,8	1,5
Zagrożenia zewnętrzne	5,5	6,2	4,2	2,8	7,0	4,0	3,8	3,1	10,5	15,6	12,8	1,5
Przystępczość	68,8	60,0	67,7	75,0	67,0	73,4	73,4	71,6	71,0	56,2	61,5	73,8
Mechanizmy życia społecznego	24,5	30,8	30,5	26,4	23,8	31,5	26,6	25,3	26,3	15,6	23,1	20,0
Praca zawodowa/sposób organizacji/	6,9	12,3	8,4	8,4	9,2	4,0	5,0	4,2	5,2	3,1	7,7	3,1
Praca zawodowa/morale/	19,0	24,6	22,7	22,2	22,2	16,9	13,9	19,0	18,4	9,4	15,4	9,2
Stosunki między ludźmi	37,2	43,1	49,1	44,4	32,4	34,7	20,3	30,5	36,8	43,7	38,5	35,4
Obyczajowość	29,1	16,9	27,5	29,2	29,7	25,8	36,7	32,6	26,3	28,2	25,6	41,5
Jednostki chorobowe	52,7	47,7	65,8	59,7	49,7	55,6	45,6	43,2	42,1	65,6	51,3	44,6
Życie rodzinne	4,2	3,1	5,4	5,6	6,5	2,4	3,8	3,2	2,6	6,2	-	0,7
Inne	9,0	15,4	7,8	11,1	8,1	8,1	7,6	9,5	5,2	12,5	12,8	6,1
Brak opinii	1,6	-	0,6	-	2,2	4,0	2,5	2,1	-	-	2,6	2,7
N	961 a/	65	167	72	185	124	79	95	38	32	39	65

a/ Bez braku danych.

Stosunki między ludźmi stanowią tę sferę życia społecznego, w której też występuje duża zgodność różnych grup społeczno-zawodowych do do wagi zagrożeń, jakie się z nią wiążą. Ale i tu można stwierdzić wyjątki. Rolnicy indywidualni na trzecim miejscu umieścili zagrożenia związane z obyczajowością - różnica 16,4 punktu procentowego w stosunku do zagrożeń związanych ze **stosunkami między ludźmi**. Z kolei pracownicy sfery obsługi częściej wskazywali na sferę zjawisk związanych z mechanizmami życia społecznego /31,5%/ niż ze **stosunkami między ludźmi**/25,8%/. Podobne przesunięcia widzimy w grupie gospodyń domowych, które bardziej obawiają się zagrożeń, jakie niesie szeroko rozumiana obyczajowość niż **stosunki między ludźmi** /odpowiednio 41,5 i 35,4%/. W pozostałych przypadkach przesunięcia w hierarchii zagrożeń nie są zbyt wyraźne - różnice między wskaźnikami struktury wynoszą poniżej 5 punktów procentowych.

Najczęściej zagrożenie związane ze **stosunkami między ludźmi** wymieniają: specjaliści /49,1%/, kadra kierownicza /43,1%/, pracownicy administracyjno-biurowi /44,4%/ oraz uczniowie i studenci /43,7%/.

Do czwartego miejsca w hierarchii jednolitość ocen jest wyraźna, choć nie pozbawiona pewnych przesunięć. W przypadku obyczajowości przesunięć było znacznie więcej. Zamiast obyczajowości kadra kierownicza o wiele częściej wymienia zagrożenia związane z mechanizmem życia społecznego /różnica 14,2 punktu procentowego/, pracownicy sfery obsługi częściej wymieniają sferę **stosunków między ludźmi** niż obyczajowość /różnica 8,9 punktu procentowego/. Opinię gospodyń domowych już omówiono. W przypadku specjalistów przesunięcie wprawdzie nastąpiło, ale różnice między wskaźnikami były minimalne.

Zagrożenia ze sfery obyczajowości stosunkowo najczęściej były wymieniane przez: gospodynie domowe /49,5%/, rolników indywidualnych /36,7%/, pracowników i robotników niewykwalifikowanych /32,6%/, robotników przemysłowych i budowlanych /29,7%/ oraz pracowników administracyjno-biurowych /29,2%/.

W przypadku mechanizmów życia społecznego przesunięcia nastąpiły przede wszystkim "w górę", co zostało już omówione.

Zagrożenia z nimi związane stosunkowo najczęściej wymieniają: kadra kierownicza /30,8%/, specjaliści /30,5%/ oraz pracownicy sfery obsługi /13,5%/.

Morale w pracy zawodowej cechuje się wyraźnie zgodnością miejsc w hierarchii; tylko w przypadku kadry kierowniczej nastąpiło przesunięcie "w górę" - na szóstym miejscu znalazła się praca zawodowa rozmiana jako sposób organizacji /odpowiednio 24,6 i 12,3% wskazań/.

Zagrożenia związane z morale w pracy zawodowej stosunkowo najczęściej wymieniają: kadra kierownicza /24,6%/, specjaliści /22,7%/, pracownicy administracyjno-biurowi oraz robotnicy przemysłowi i budowlani /po 22,2%/.

Takie sfery, jak sposoby organizacji pracy zawodowej, zagrożenia zewnętrzne, wykroczenia przeciwko wspólnemu dobru oraz zagrożenia związane z życiem rodzinnym pominięto w analizie z uwagi na relatywnie małe liczebności empiryczne.

Inne cechy społeczno-demograficzne różnicują rozkład odpowiedzi w sposób istotny statystycznie.

Na przestępczość kryminalną /gospodarczą/ znacznie częściej wskazują kobiety niż mężczyźni / $p < 0,05$ /. Mechanizmy życia społecznego stanowią zagrożenie w opinii osób mających wykształcenie powyżej średniego / $p < 0,01$ / oraz osób działających społecznie. Po dokonaniu podziału badanych na dwie grupy: działających w organizacjach społeczno-politycznych i biernych społecznie, okazało się, że osoby aktywne społecznie znacznie częściej wskazują na wymienioną sferę zagrożeń / $p < 0,01$ /, a wśród nich najczęściej osoby należące do PZPR /34%/.

Na zagrożenia związane ze stosunkami między ludźmi częściej wskazują osoby z wykształceniem większym niż średnie / $p < 0,001$ / oraz mieszkańcy miast / $p < 0,01$ /. Zagrożenia związane z obyczajowością znacznie częściej deklarują kobiety / $p < 0,02$ / oraz osoby działające w organizacjach społeczno-politycznych /38,7% -  $p < 0,001$ / poza PZPR. Odpowiednie odsetki w przypadku badanych należących do PZPR i osób nie działających w organizacjach społeczno-politycznych wynoszą 20,8 o 28,3%.

Zjawiska uznane za jednostki chorobowe postrzegają znacznie częściej w porównaniu do pozostałych osoby mające wykształcenie powyżej średniego / $p < 0,001$ /, badani mieszkający w mieście / $p < 0,05$ / oraz w wieku do 34 lat / $p < 0,02$ /.

Tak zaprezentowana mapa zagrożeń uległa pewnym zmianom, gdy zadano pytanie: "Które z wymienionych przez Pana/ią/ zjawisk, zachowań itp. są najbardziej szkodliwie lub groźne społecznie?". Rozkład odpowiedzi obrazują dane zawarte w tabeli 2.

Jako największe zagrożenie wymieniono przestępczość kryminalną i gospodarczą /48,1%, a następnie w kolejności: zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe /36,7%, zagrożenia związane ze sferą obyczajowości /17,5/, ze stosunkami między ludźmi /16,9%, z mechanizmami życia społecznego /13,1%, z morale w pracy zawodowej /7,6%, zagrożenia zewnętrzne /3,9%, sposoby organizacji pracy zawodowej /3,3%, wykroczenia przeciwko wspólnemu dobru /2,7% oraz zagrożenia życia rodzinnego /2,0%.

Zmiany polegają na zmniejszeniu się różnic między odsetkami wskazań zagrożeń związanych ze stosunkami między ludźmi i sferą obyczajowości. Poprzednio wynosiły 8 punktów procentowych, a obecnie - 0,6 punktu procentowego.

W takich grupach, jak: kadra kierownicza, specjaliści, uczniowie i studenci zjawiska uznane za jednostki chorobowe sytuowano na pierwszym miejscu - odpowiednie odsetki wynoszą: 40,0; 46,7; 46,9. W pozostałych grupach społeczno-zawodowych w pierwszej kolejności wymieniano przestępczość kryminalną i gospodarczą.

Rolnicy indywidualni jako najgroźniejsze częściej wymieniali zagrożenia związane z obyczajowością niż ze stosunkami między ludźmi - różnica 15,1 punktu procentowego. W grupie pracowników i robotników niewykwalifikowanych różnica ta wyniosła 11,5 punktu procentowego, w pozostałych zaś grupach została zachowana hierarchia jak w przypadku zjawisk groźnych i szkodliwych społecznie lub nastąpiła zmiana, ale różnice między frakcjami były minimalne.

Wśród rolników indywidualnych wyraźnie częściej jako najgroźniejszą patologię wymienia się mechanizmy życia społecznego niż zagrożenia stosunków między ludźmi - różnica 8,9 punktu procentowego.

Tabela 2. Największe zagrożenia społeczne /sfery największych zagrożeń społecznych/  
według grup społeczno-zawodowych

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
Wyszczególnienie	Ogółem	Kadra kierownicza	Specjaliści	Pracownicy administracyjno-biurowi	Robotnicy przemysłowi i budowlanci	Pracownicy sfer obsłud	Rolnicy indywidualni	Pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani	Pozostali pracujący	Uczniowie i studenci	Emeryci i renciści	Cospodynie domowe	
Wykroczenia przeciwko wspólnemu dobru	2,7	4,6	1,8	2,8	3,2	3,2	1,2	2,1	1,8	6,2	2,6	1,5	
Zagrożenia zewnętrznego	3,9	-	4,8	2,8	3,8	4,0	2,5	2,1	7,9	9,4	12,8	-	
Przystępczość	48,1	33,8	38,3	54,1	48,1	52,4	62,0	51,6	47,4	31,2	46,1	63,5	
Mechanizmy życia społecznego	13,1	10,8	13,2	11,1	14,6	12,1	16,5	15,8	13,2	3,1	15,3	10,8	
Praca zawodowa /sposób organizacji/	3,3	3,1	4,2	2,2	5,4	2,4	2,5	2,1	5,3	-	4	3,1	
Praca zawodowa /morale/	7,6	15,4	7,8	5,6	9,7	4,0	3,8	5,2	18,4	9,4	10,2	1,5	

cd. tabeli 2

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
Stosunki między ludźmi	16,9	26,2	25,7	19,4	14,1	14,5	7,6	9,5	13,2	12,5	15,4	21,5	21,5
Obyczajowość	17,5	12,3	16,2	15,3	15,1	18,5	22,7	21,0	10,5	12,5	15,4	29,2	29,2
Jednostki chorobowe	36,7	40,0	46,7	44,4	36,2	38,7	25,3	22,1	26,3	46,9	28,2	40,0	40,0
Życie rodzinne	2,0	3,1	3,5	1,4	2,7	0,8	-	2,1	2,6	-	-	1,5	1,5
Inne	7,1	9,2	9,0	6,9	5,4	7,2	7,6	8,4	5,3	9,4	5,1	4,6	4,6
Brak opinii	1,1	1,5	-	-	1,0	2,4	3,8	1,0	-	-	-	1,5	1,5
N	961 <sup>a/</sup>	65	167	72	185	124	79	95	38	32	39	65	65

a/ Bez braku danych.

W przypadku morale w pracy zawodowej przynależność do grupy społeczno-zawodowej nie różnicuje wcale odpowiedzi. Podobnie jak w przypadku zjawisk groźnych i szkodliwych wykroczenia przeciwko wspólnemu dobru, zagrożenia zewnętrzne, sposoby organizacji pracy zawodowej oraz zagrożenia związane z życiem rodzinnym zostały pominięte w tego typu analizie z uwagi na małe liczebności empiryczne.

Inne cechy społeczno-demograficzne także oddziałują na rozkład odpowiedzi. Porównując wpływ tych samych cech na postrzeganie zjawisk groźnych i szkodliwych społecznie, stwierdzono, że:

- po pierwsze, w przypadku przestępczości kryminalnej na deklarowanie zagrożeń z nią związanych oprócz płci /kobiety dostrzegają je znacznie częściej-  $p < 0,001$ /, oddziałują także te cechy, które nie wpływały istotnie, gdy rozpatrywano wszystkie zagrożenia - chodzi tu o bycie mieszkańcem wsi / $p < 0,02$ / oraz wykształcenie niższe niż średnie /  $p < 0,05$ /;

- po drugie, w przypadku zagrożeń związanych z mechanizmami życia społecznego odpowiedzi nie są różnicowane w sposób istotny statystycznie przez żadną z takich cech, jak: wiek, płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania, aktywność społeczna;

- po trzecie, w przypadku morale w pracy zawodowej zanikł wpływ płci, a różnicuje odpowiedzi fakt działania lub niedziałania w organizacjach społeczno-politycznych; zagrożenia płynące z tej sfery życia zbiorowego najczęściej deklarują osoby należące co najmniej do jednej organizacji społeczno-politycznej / $p < 0,001$ /, w tym zrzeszeni w PZPR /13,2% wobec 10,3% działających w innych organizacjach społeczno-politycznych; odsetek wypowiedzi osób biernych wynosi tylko 5,4 / $p < 0,01$ /;

- po czwarte, zagrożenia ze sfery stosunków między ludźmi jako najbardziej szkodliwe wymieniają oprócz osób mieszkających w mieście / $p < 0,05$ / i tych, które mają wykształcenie powyżej średniego / $p < 0,01$ /, także osoby aktywne społecznie / $p < 0,05$ /;

- po piąte, w przypadku obyczajowości zanikł wpływ płci na postrzeganie zagrożeń, oddziałuje tylko przynależność do

organizacji społeczno-politycznej; częściej deklarują zagrożenia badani należący do organizacji społeczno-politycznych /22,7%/, z wyjątkiem zrzeszonych w PZPR/12,6%/ niż osoby nie działające społecznie /17,2% -  $p < 0,05$ /;

- po szóste, w przypadku zjawisk uznanych za jednostki chorobowe nie zaobserwowano żadnych zmian, tzn. osoby mające wykształcenie powyżej średniego / $p < 0,001$ /, mieszkający w mieście / $p < 0,01$ / oraz osoby poniżej 34 roku życia / $p < 0,05$ / znacznie częściej mówią o tych zjawiskach jako najgroźniejszych społecznie.

Tak więc cechy społeczno-demograficzne nie różnicują silnie rozkładu odpowiedzi. Pisali już o tym J. Kwaśniewski i A. Kojder - "wiele polskich i zagranicznych badań nad poglądami, opiniami, aspiracjami i postawami ujawniło, że częstokroć są one silniej uwarunkowane cechami osobowościowymi i psychospołecznymi aniżeli zajmowanym miejscem w strukturze społecznej czy cechami społeczno-demograficznymi"<sup>6</sup>. Zarysowany obraz uzyskano na podstawie odpowiedzi na dwa pytania otwarte. Przedmiotem analizy były poszczególne sfery zagrożeń społecznych w powiązaniu z różnymi cechami społeczno-demograficznymi. W dalszej części opracowania należałoby podjąć próbę uchwycenia powiązań między różnymi zjawiskami, zachowaniami, które stanowią zagrożenia społeczne, innymi słowy próbę ustalenia, jak układają się powiązania między zjawiskami w syndromy zagrożeń w ramach różnych grup społeczno-zawodowych. Aby taki zabieg był sensowny, należy sprawdzić stopień powiązań między wymiarami /sferami/ zagrożeń społecznych ustalonymi za pomocą pytania otwartego a poszczególnymi zjawiskami /zachowaniami/, które stanowiły jednostki podstawowe /item'y/ dla syndromów zagrożeń /uzyskanych za pomocą pytania zamkniętego/. Interesuje nas tylko, czy wybór sfery zagrożeń przez określoną grupę respondentów wpływa pozytywnie na częstość wyboru pozycji "potępiam" na skali pytania zamkniętego dla danego zachowania /zjawiska/. Przed przeprowadzeniem obliczeń wstępnie wyselekcjonowano te tablice dwudzielcze, które

<sup>6</sup> J. Kwaśniewski, A. Kojder: Postawy mieszkańców Warszawy wobec zjawisk i zachowań dewiacyjnych. "Studia Socjologiczne", 1979, nr 1, s. 170.

w różnych sferach największych zagrożeń społecznych zawierały największe odsetki "potępiań".

Zaprezentujemy tylko te zjawiska /zachowania/, w stosunku do których stwierdzono tego typu zależności:

1/ czerpanie korzyści z układów nieformalnych, znajomości i stanowisk - mechanizmy życia społecznego / $p < 0,01$ /;

2/ naruszanie ogólnie przyjętych zasad postępowania w życiu prywatnym, zawodowym i publicznym - praca zawodowa, /morale/ - / $p < 0,05$ /;

3/ uchylenie się od pracy - praca zawodowa, /morale/ - / $p < 0,01$ / - obyczajowość / $p < 0,01$ /;

4/ praca byle jaka - praca zawodowa, /morale/ - / $p < 0,01$ /;

5/ zaniedbywanie rodziny - obyczajowość / $p < 0,02$ /;

6/ niedopełnianie obowiązku alimentacji - życie rodzinne / $p < 0,05$ /;

7/ brak zrozumienia dla potrzeb i interesów innych ludzi - stosunki między ludźmi / $p < 0,05$ /;

8/ znieczulica społeczna - stosunki między ludźmi / $p < 0,01$ / - obyczajowość / $p < 0,001$ /;

9/ swoboda obyczajów wśród młodzieży - obyczajowość / $p < 0,01$ /, - praca zawodowa, /sposób organizacji/ / $p < 0,05$ /;

10/ pijaństwo - obyczajowość / $p < 0,001$ /;

11/ używanie wulgarnych słów - obyczajowość / $p < 0,05$ /;

12/ narkomania - obyczajowość / $p < 0,001$ / - zjawiska uznane za jednostki chorobowe / $p < 0,05$ /;

13/ alkoholizm - obyczajowość / $p < 0,05$ / - zjawiska uznane za jednostki chorobowe / $p < 0,01$ / - życie rodzinne / $p < 0,01$ /;

14/ nałogowe palenie papierosów - obyczajowość / $p < 0,01$ /;

15/ rozbój - praca zawodowa, /sposób organizacji/ / $p < 0,05$ /;

16/ kradzieże własności społecznej - obyczajowość / $p < 0,01$ /;

17/prostytycja - obyczajowość / $p < 0,01$ /;

18/spekulacja - mechanizmy życia społecznego / $p < 0,05$ /.

W pozostałych przypadkach żadna sfera największych zagrożeń społecznych nie różnicuje odpowiedzi oceniających zachowanie jako naganne w sposób istotny statystycznie. Mając tak zarysowany kontekst występowania danych zjawisk, po pierwsze, przy interpretacji syndromów możemy odwołać się w sposób upewniony do szerszych uwarunkowań /głębszych struktur/; po drugie, item'y w pytaniach zamkniętych są w 38% dość wyraźnie "zakorzenione" w opinii badanych osób; po trzecie, pozostałe 42% /13% zachowań/ albo są w najgorszym przypadku artefaktem badawczym, albo po prostu powodują jednakowe reakcje dezaprobaty w różnych sferach największych zagrożeń społecznych lub są to kategorie o różnym zakresie pojęciowym dla różnych kategorii badanych osób.

Uprzedzając ewentualne zarzuty, że taki sposób kontroli jest klasyczną tautologią, gdzie prawdziwość jest gwarantowana przez samą strukturę wypowiedzi, trzeba uwypuklić fakt, że wszystkie zjawiska /zachowania/ z pytania zamkniętego były powiązane w sposób wcześniej omówiony ze sferami zagrożeń społecznych oraz w niektórych przypadkach dane zjawisko /zachowanie/ było powiązane z kilkoma sferami największych zagrożeń społecznych.

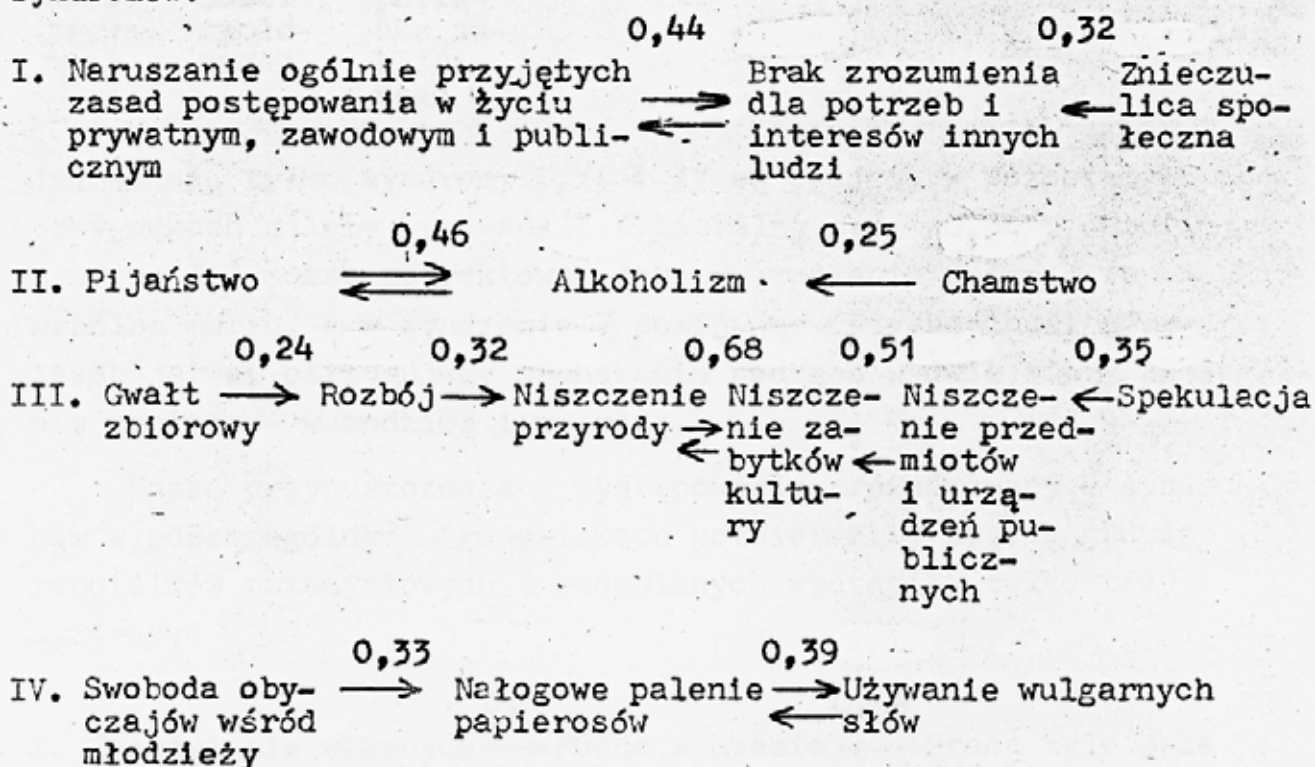
Jak już wspomniano, w badaniach interesowaliśmy się także uchwyceniem syndromów zagrożeń między różnymi zjawiskami /zachowaniami/patologii społecznej<sup>7</sup>. Do analizy wybrano następujące

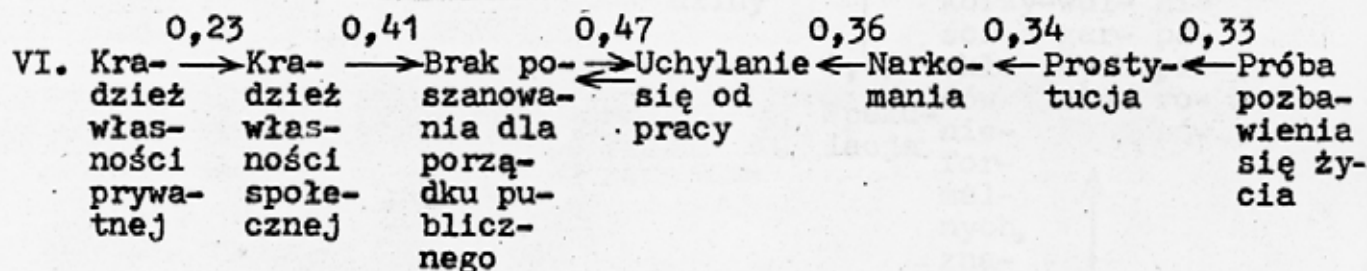
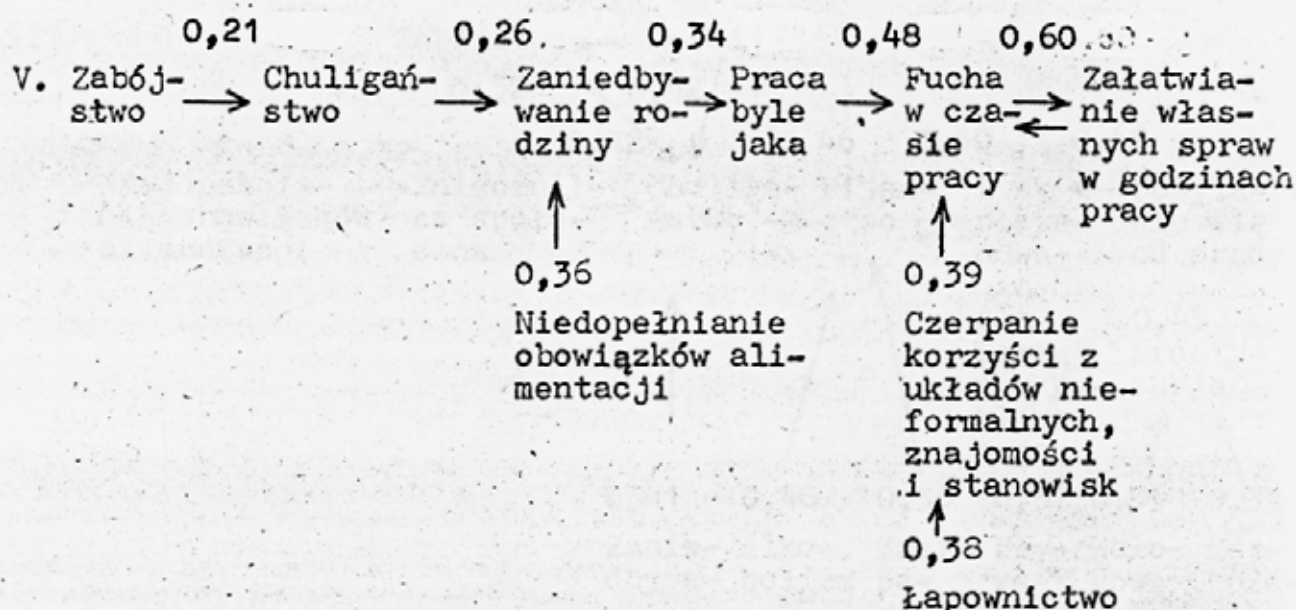
-----  
7 Przy grupowaniu zmiennych zastosowano "elementarną analizę powiązań". Por. K. Gębarski: "Biuletyn Psychometryczny", 1968, t. II. Na gruncie socjologii metodę tę wykorzystano w pracy - A. Buchner-Jezińska, A. Wojciechowska-Cieślak: Sytuacja społeczna pracy w przemyśle. Pracownicy umysłowi. Warszawa 1977. PWN. "Metoda ta polega na tym, że oblicza się współczynniki korelacji każdej zmiennej z każdą. Po obliczeniu współczynników korelacji przepisuje się macierz współczynników opuszczając elementy na głównej przekątnej. W każdej kolumnie macierzy podkreśla się element mówiący o najsilniejszym związku między zmiennymi. Następnie sprawdza się każdy wiersz i notuje symbole wierszy i kolumn, na przecięciu których znajdują się tzw. pary wzajemne. Niektóre z tych elementów tworzą tzw. pary wzajemne. Metoda ta rozbiła zbiór zmiennych na tyle elementów, ile jest par wzajemnych. Graficzne powiązania między zmiennymi rozpoczyna się od par wzajemnych między zmiennymi, a następnie dołącza się inne zmienne należące do tej grupy". W naszym przypadku zastosowano współczynnik  $R_0$  Spearmana.

grupy społeczno-zawodowe; kadra kierownicza, specjaliści, pracownicy administracyjno-biurowi, robotnicy przemysłowi i budowlani, pracownicy sfery obsługi, rolnicy indywidualni, pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani.

Prezentację danych rozpoczniemy od wyodrębnienia syndromów na poziomie ogółem /całej próby/. Jednakże w tym miejscu trzeba wprowadzić zastrzeżenia, że wyszczególnione dalej syndromy /poziom ogółem/ powinny być traktowane jako agregaty i między innymi z tego powodu będziemy analizowali je w poszczególnych grupach społeczno-zawodowych. K.Gębarski pisał, że "w metodzie tej każda zmienna musi być dołączona do jakiejś grupy. W efekcie często spotyka to te zmienne, które sensowniej byłoby rozpatrywać odrębnie/.../ najprostszym rozwiązaniem w tym wypadku będzie przyjęcie arbitralnego progu"<sup>8/</sup>.

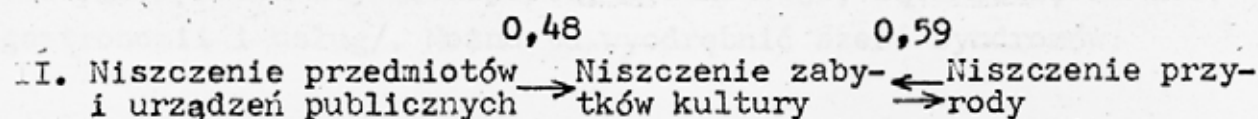
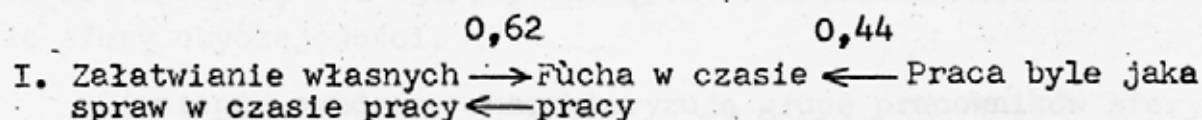
Ostatecznie dla 967 zbadanych osób wyodrębniono sześć syndromów:



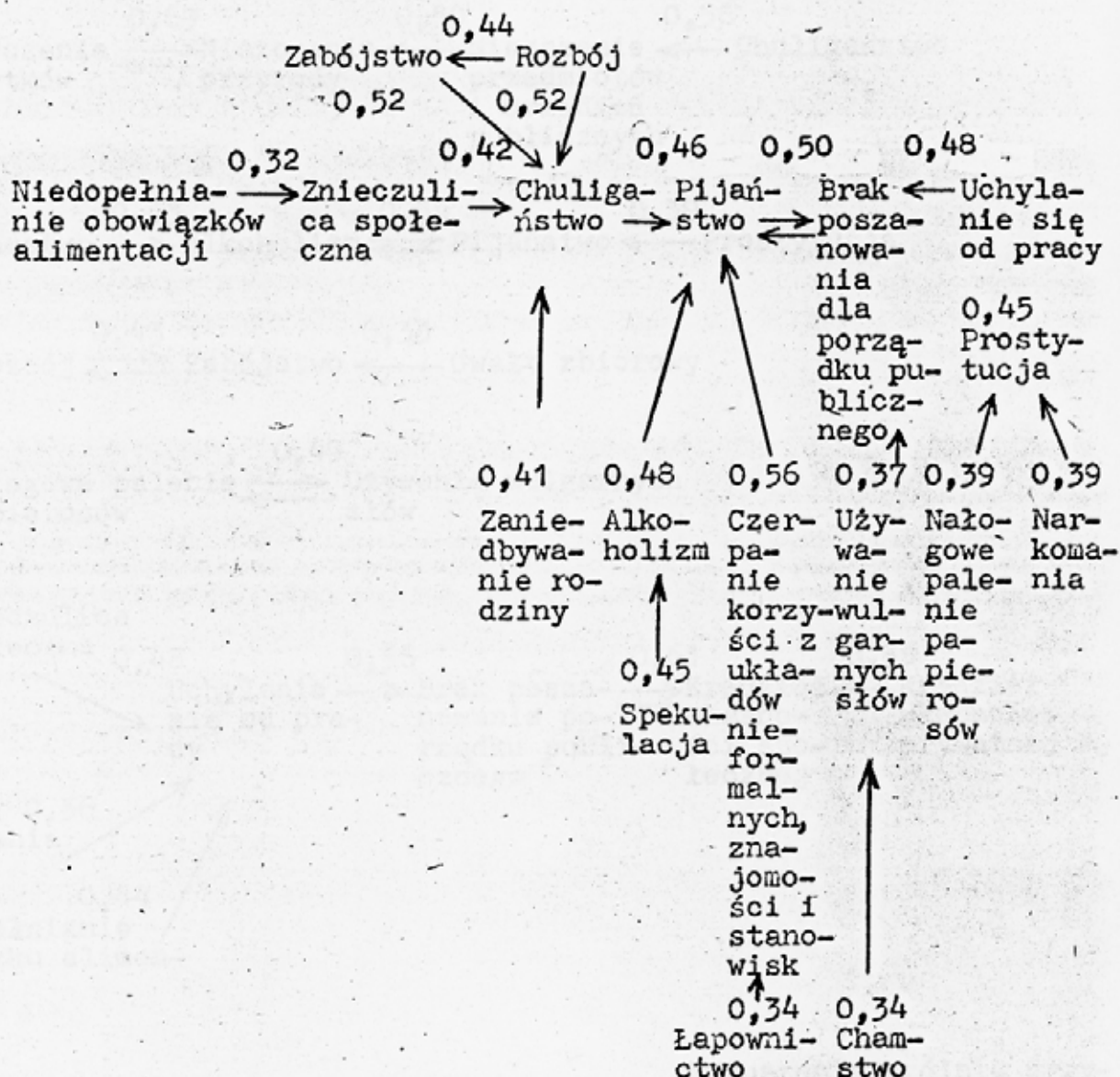


Jak widać, tylko syndromy I, II i IV są spójne, w pozostałych przypadkach należy wprowadzić arbitralny próg /0,30/, chociaż syndrom III można potraktować jako wykroczenia godzące we wspólne dobro, a w syndromie V, pomijając zmienne "chuligaństwo" i "zabójstwo", otrzymujemy zachowania godzące w dwie sfery szczególnie cenione - w rodzinę i w pracę.

Nasze przypuszczenia o występowaniu zróżnicowanych syndromów w poszczególnych środowiskach potwierdziły się. W grupie robotników przemysłowych i budowlanych wystąpiły tylko trzy syndromy:



III.



Dwa pierwsze syndromy są wyjątkowo spójne, pierwszy dotyczy tzw. patologii pracy, a drugi - wykroczeń godzących we wspólne dobro. Trzeci syndrom ogniskuje się wokół społecznych implikacji nadużywania alkoholu i braku poszanowania porządku publicznego. Charakterystyczną jego cechą jest wielowątkowość: patologia życia rodzinnego /uczuciowego/, przestępczość kryminalna oraz zachowania ze sfery obyczajowości.

Odmienne syndromy charakteryzują grupę pracowników sfery obsługi /pracownicy transportu, komunikacji, łączności, handlu, gastronomii i usług/. Można tu wyodrębnić sześć syndromów:

I. Niszczenie zabytków  $\xleftrightarrow{0,69}$  Niszczenie przyrody  $\xleftrightarrow{0,59}$  Niszczenie przedmiotów i urządzeń publicznych  $\xleftrightarrow{0,56}$  Chuligaństwo

II. Chamstwo  $\xrightarrow{0,53}$  Alkoholizm  $\xleftrightarrow{0,54}$  Pijaństwo  $\xleftarrow{0,39}$  Prostytycja

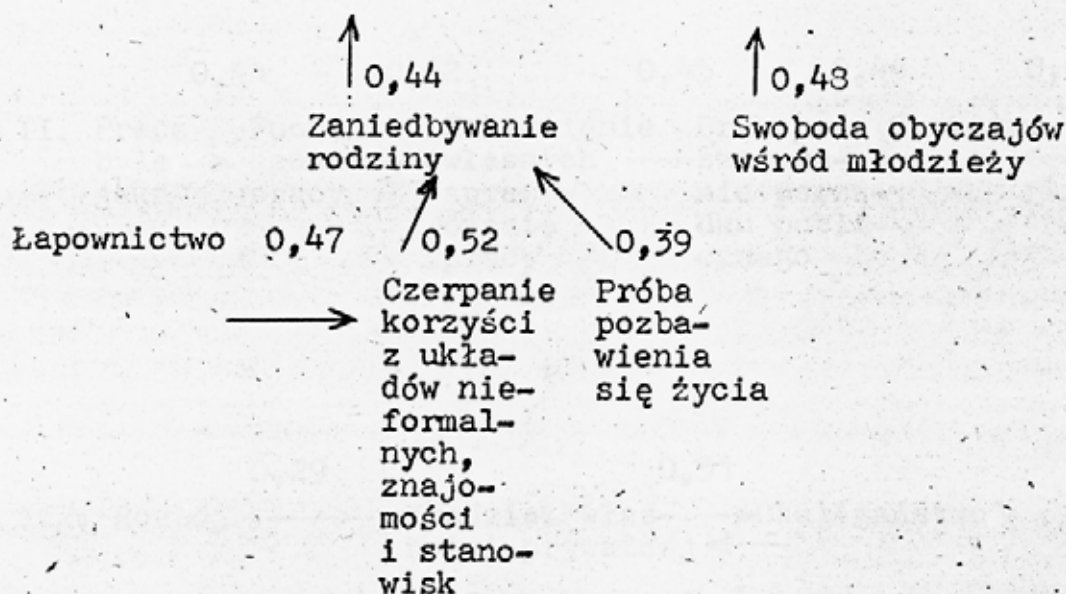
III. Rozbój  $\xleftrightarrow{0,43}$  Zabójstwo  $\xleftarrow{0,33}$  Gwałt zbiorowy

IV. Nałogowe palenie papierosów  $\xleftrightarrow{0,49}$  Używanie wulgarnych słów

V. Znieczulica społeczna  $\xrightarrow{0,48}$  Uchylenie się od pracy  $\xleftrightarrow{0,56}$  Narkomania  $\xrightarrow{0,56}$  Uchylenie się od pracy  $\xleftrightarrow{0,44}$  Niedopełnianie obowiązku alimentacji  $\xrightarrow{0,44}$  Uchylenie się od pracy  $\xleftrightarrow{0,56}$  Brak poszanowania porządku publicznego  $\xleftrightarrow{0,61}$  Kradzież własności społecznej  $\xleftarrow{0,35}$  Kradzież własności prywatnej

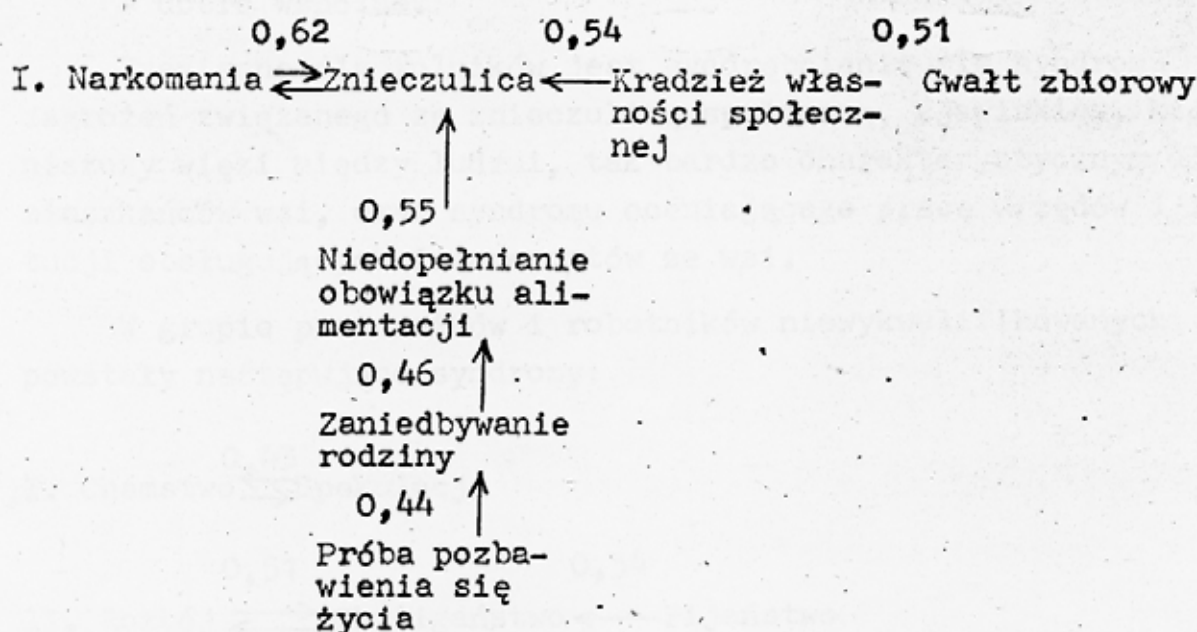
VI.

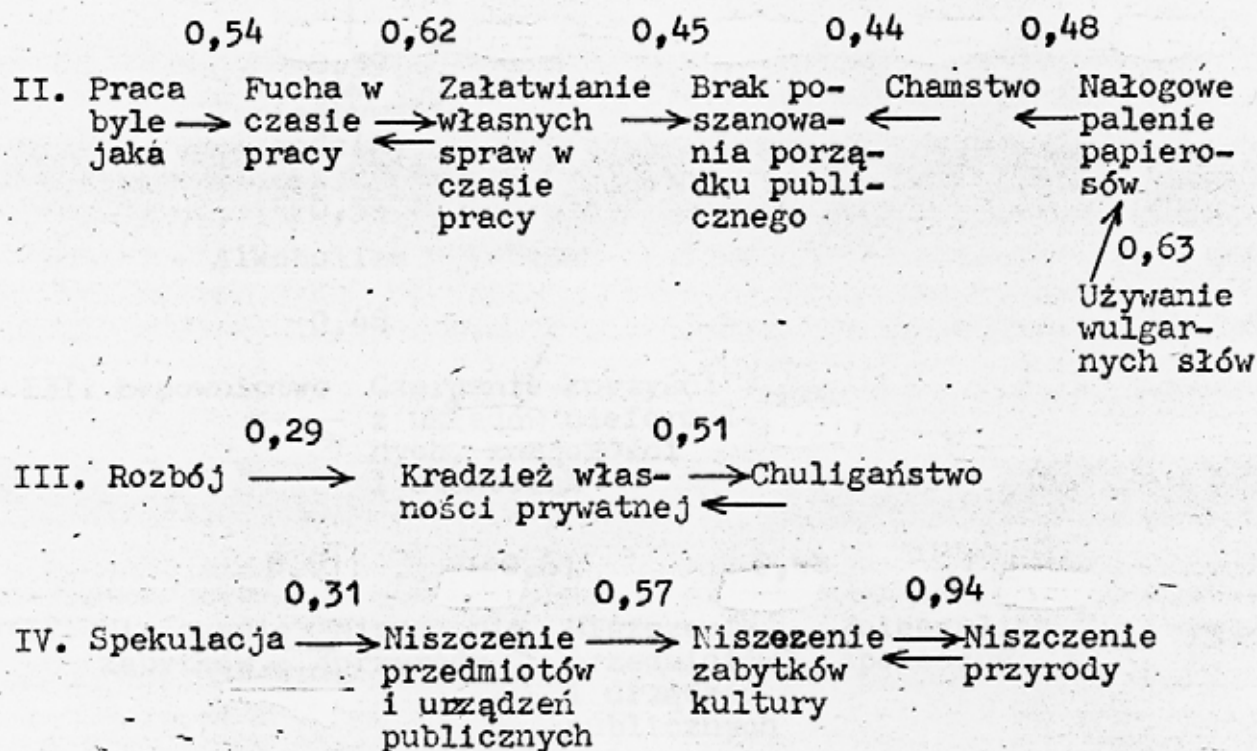
Naruszanie ogólnie przyjętych zasad postępowania w życiu prywatnym, zawodowym i publicznym  $\downarrow_{0,52}$  Załatwianie własnych spraw w czasie pracy  $\downarrow_{0,59}$  Fucha w czasie pracy  $\xleftrightarrow{0,60}$  Praca byle jaka  $\xrightarrow{0,48}$  Brak zrozumienia potrzeb i interesów innych ludzi  $\uparrow$   $\xleftrightarrow{0,44}$  Spekulacja  $\uparrow$



Największy syndrom dotyczy problemów związanych z pracą, co wiąże się ze specyfiką grupy społeczno-zawodowej pracującej na rzecz innych. W porównaniu z robotnikami przemysłowymi i budowlanymi pracownicy sfery obsługi inaczej rozumieją brak poszanowania porządku publicznego; dotyczy on zjawisk, które w przeważającej mierze podlegają penalizacji /lub będą podlegały - narkomania/, z wyjątkiem znieczulicy społecznej, ale można ją chyba potraktować jako warunek konieczny dla zaistnienia tych zachowań.

W grupie rolników indywidualnych wyróżniamy cztery następujące syndromy:



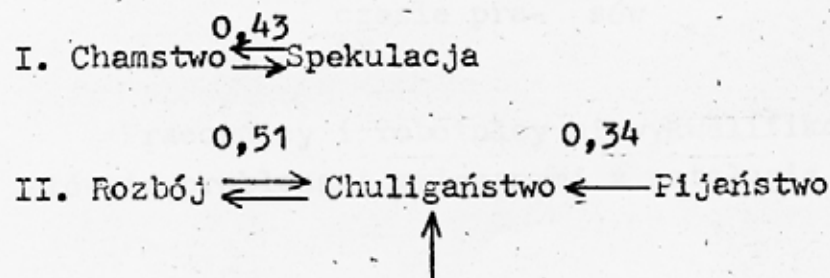


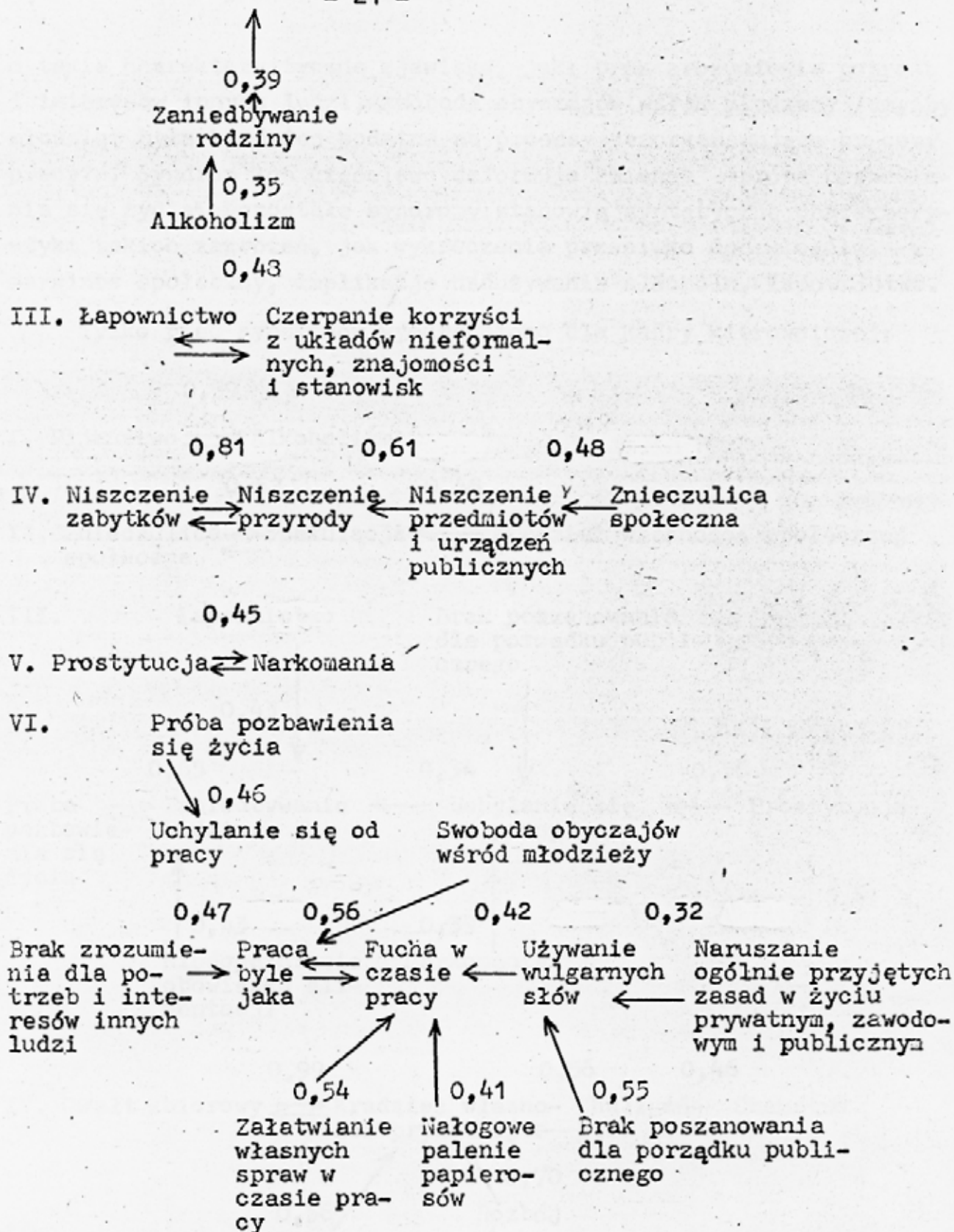
Syndromy te można pokrótce scharakteryzować jako zagrożenia wartości związanych z takimi sferami życia, jak:

- więź społeczna /implikacje znieczulicy społecznej/,
- obsługa rolnictwa /praca urzędów/,
- dobro prywatne /przestępczość/,
- dobro wspólne.

Znamienne dla rolników jest wyodrębnienie się syndromu zagrożeń związanego ze znieczulicą społeczną, zjawiskiem, które niszczy więzi między ludźmi, tak bardzo charakterystycznym dla mieszkańców wsi, oraz syndromu oceniającego pracę urzędów i instytucji obsługujących interesantów ze wsi.

W grupie pracowników i robotników niewykwalifikowanych powstały następujące syndromy:

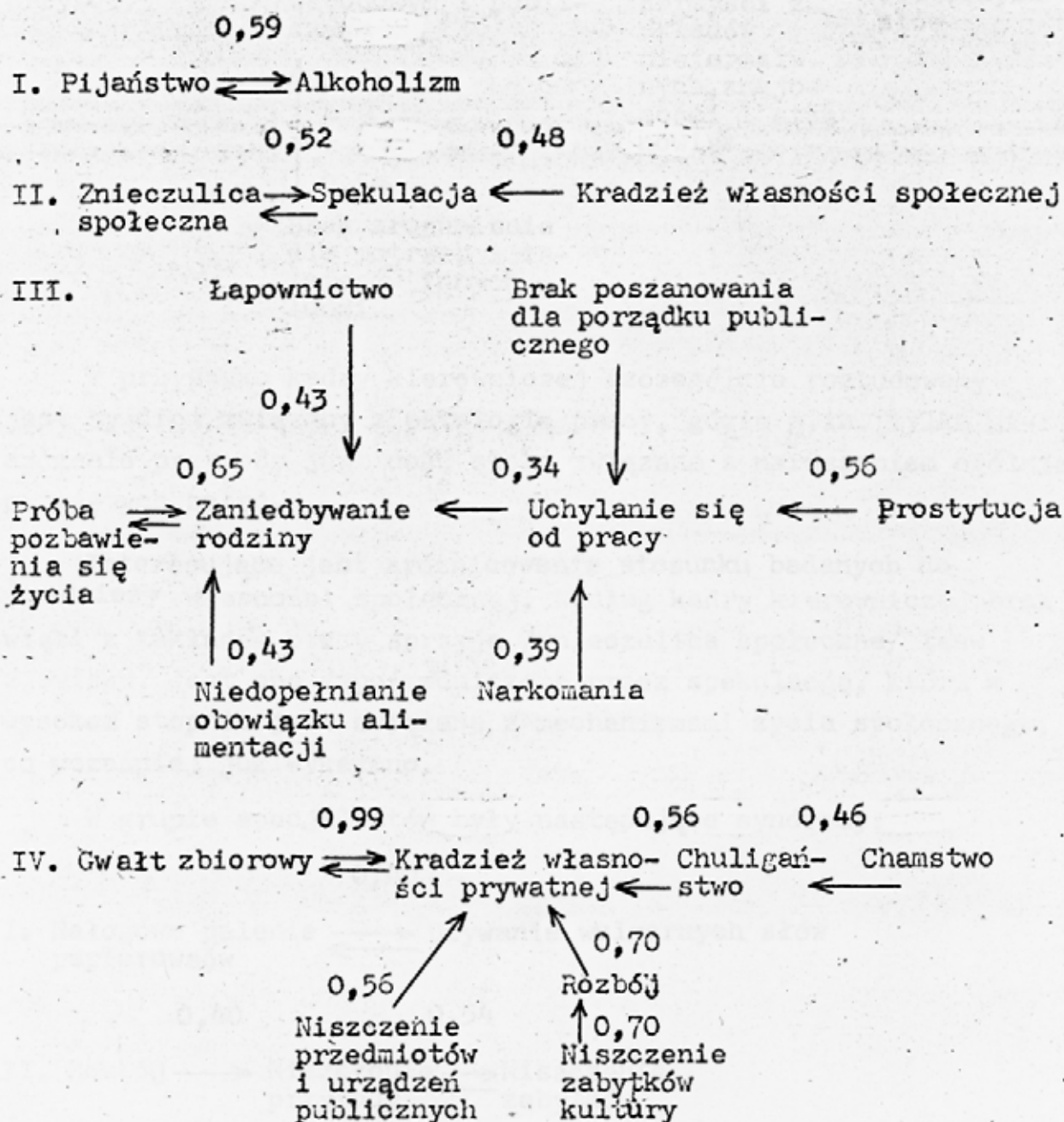




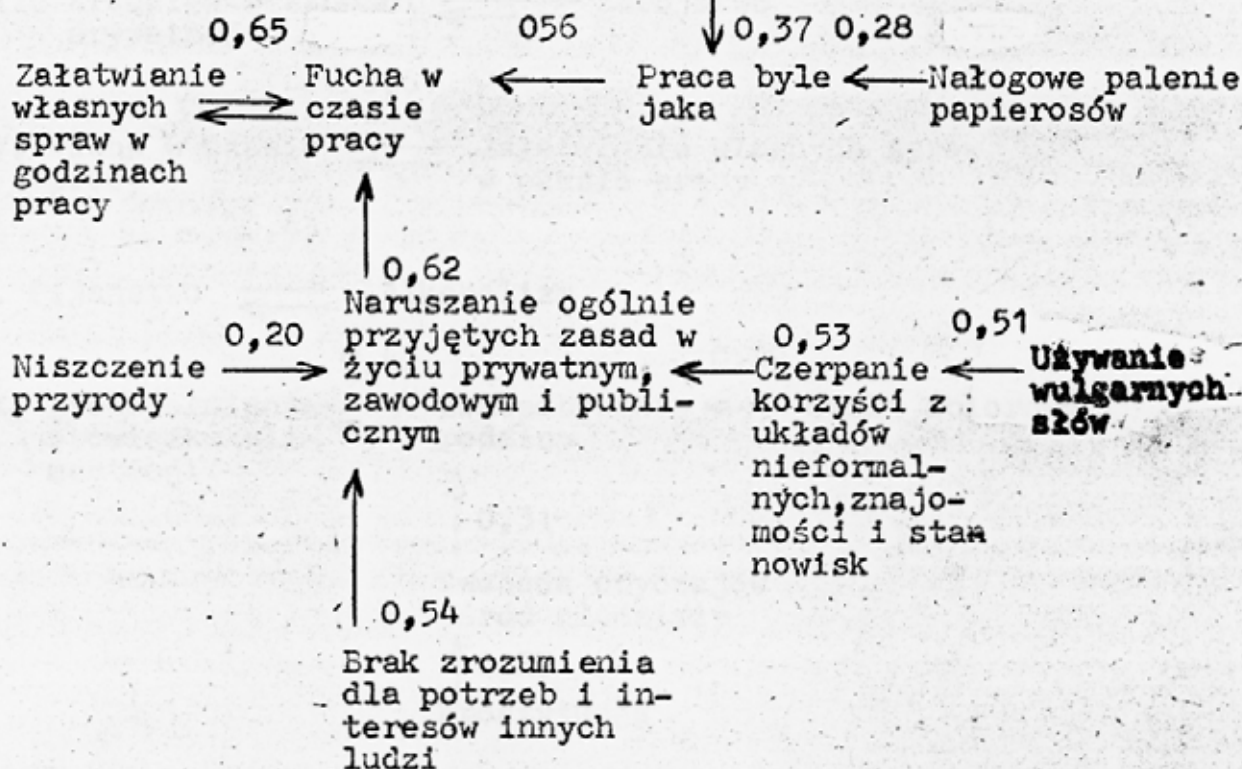
Pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani interesują się głównie problemami związanymi z patologią pracy, ale uzupełnionymi

o takie charakterystyczne zjawiska, jak: brak zrozumienia potrzeb i interesów innych ludzi, swoboda obyczajów wśród młodzieży /czyżby młodzież była bardziej podatna na procesy dezorganizujące procesy pracy?/. Syndrom ten częściowo deformuje zmienna - "próba pozbawienia się życia". Pozostałe syndromy stanowią syntetyczne charakterystyki takich zagrożeń, jak wykroczenia przeciwko dobru ogółu, margines społeczny, implikacje nadużywania alkoholu, łapownictwo.

Tylko pięć syndromów wyodrębniono dla kadry kierowniczej:



V.



W przypadku kadry kierowniczej szczególnie rozbudowany jest syndrom związany z patologią pracy, gdzie m.in. tylko niszczenie przyrody jest dość słabo związane z naruszeniem ogólnie przyjętych zasad.

Interesujące jest zróżnicowanie stosunku badanych do kradzieży własności społecznej. Według kadry kierowniczej brak więzi z zakładem pracy sprzyja /znieczulica społeczna/ temu zjawisku. Jest ono zapośredniczone przez spekulację, która w wysokom stopniu jest związana z mechanizmami życia społecznego, co wcześniej już wykazano.

W grupie specjalistów były następujące syndromy:

0,40

I. Nałogowe palenie papierosów ↔ Używanie wulgarnych słów

0,40

0,54

II. Rozbój → Niszczenie przyrody ↔ Niszczenie zabytków

0,30

III. Kradzież własności prywatnej ↔ Zabójstwo

0,61

IV. Fucha w czasie pracy ↔ Załatwianie własnych spraw w czasie pracy

0,43

V. Pijaństwo ↔ Alkoholizm

0,45

0,29

VI. Niedopełnianie obowiązku alimentacji ↔ Zaniedbywanie rodziny ← Gwałt zbiorowy

0,31

Swoboda obyczajów wśród młodzieży

0,27

Prostytucja

VII.

Niszczenie przedmiotów i urządzeń publicznych

Narkomania → Uchylanie się od pracy (0,40) ↔ Praca byle jaka (0,51) ← Kradzież własności społecznej (0,40) ← Spekulacja (0,52)

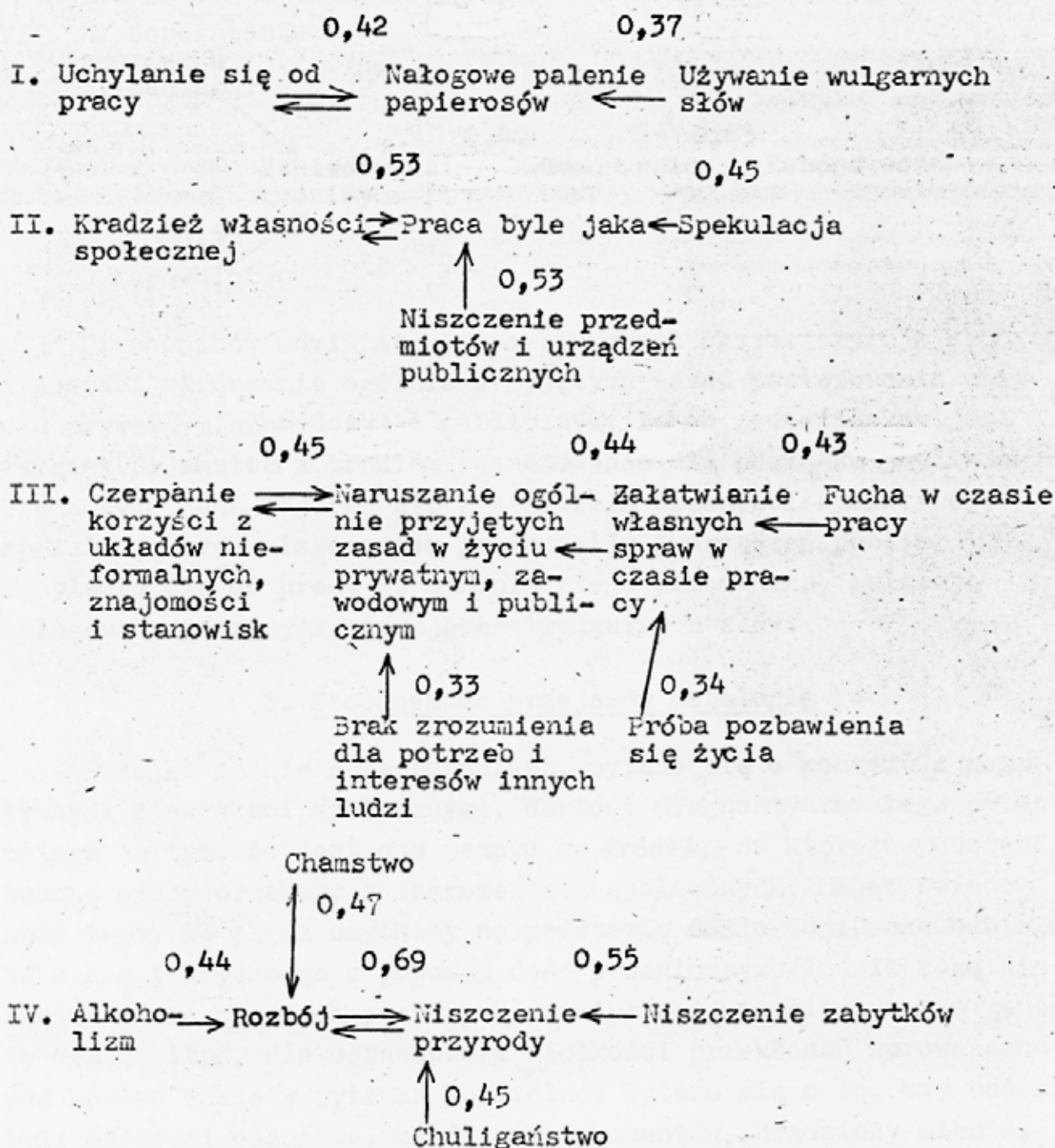
Chuli- gaństwo → Brak poszanowania dla porządku publicznego (0,27) ↔ Naruszenie ogólnych przyjętych zasad postępowania w życiu prywatnym, zawodowym i publicznym (0,46) ← Czerpanie korzyści z układów nieformalnych, znajomości i stanowisk (0,42) ← Brak zrozumienia dla potrzeb i interesów innych ludzi (0,35) ← Znieczulica społeczna (0,34)

↑ 0,32  
Chamstwo

↑ 0,36  
Łapownictwo

Patologia pracy jest ujmowana głębiej, w mechanizmach życia społecznego, co potwierdza zależność stwierdzona wcześniej wśród specjalistów /syndrom VII/. Wyraźnie został zarysowany syndrom zagrożeń związany z patologią życia uczuciowego /syndrom VI/. Pozostałe syndromy są tak nośne, że chyba nie wymagają komentarza.

Na koniec wymieniamy syndromy właściwe dla grupy pracowników administracyjno-biurowych:



0,47

V. Pijaństwo  $\rightleftharpoons$  Brak poszanowania dla porządku publicznego

0,26

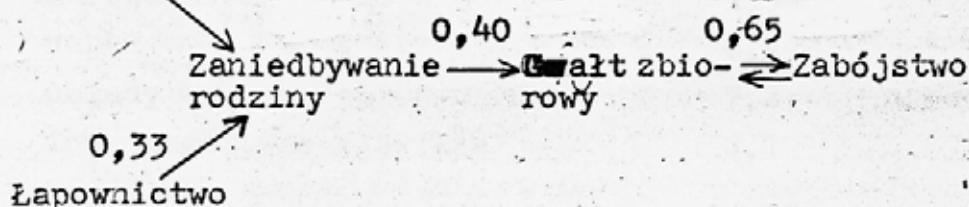
0,27

0,42

0,41

VI. Kradzież  $\rightarrow$  Znieczulica  $\rightarrow$  Narkomania  $\rightleftharpoons$  Prostytycja  $\leftarrow$  Swoboda obyczajów wśród młodzieży  
własności społeczna prywatnej

VII. Niedopełnianie obowiązku alimentacji



Pracowników administracyjno-biurowych charakteryzuje syndrom w postaci naruszenia ogólnie przyjętych zasad postępowania w życiu prywatnym, zawodowym i publicznym. Także jednoznaczny jest związek pijaństwa z brakiem poszanowania dla porządku publicznego. Praca byle jaka kojarzy się z kradzieżą własności społecznej, spekulacją oraz niszczeniem przedmiotów i urządzeń publicznych. Uchylenie się od pracy to synonim złego pracownika, palącego nałogowo papierosy i używającego wulgarnych słów.

## 2. Stosunek do przejawów patologii

Badając opinie o zagrożeniach, pytano się o kontakt z negatywnymi zjawiskami społecznymi. Wartość diagnostyczna tego pytania polega na tym, że jest ono jednym ze źródeł, na którego podstawie badane osoby orzekały o zagrożeniach społecznych. Mając świadomość tego, że obraz uzyskany na podstawie deklaracji może odbiegać od stanu faktycznego z powodów dość prozaicznych/ludzie mogą nie chcieć mówić o swoich przykrych przeżyciach, istnieją także tematy "tabu" itp., dla oszacowania wielkości przekłamań wprowadzono pod koniec ankiety pytania kontrolne. Pytano się o to, czy badani byli ofiarami oszustwa, kradzieży dokumentów, kradzieży mienia, zniewagi, napadu, układow oraz innych negatywnych zjawisk.

Niespójność odpowiedzi polega na tym, że badana osoba stwierdza brak kontaktu z negatywnym zjawiskiem społecznym przy jednoczesnym udzielaniu odpowiedzi pozytywnych w bloku pytań kontrolnych. Uzyskano następujące odsetki niespójnych odpowiedzi:

<u>zjawiska</u>	<u>niespójne odpowiedzi</u>
oszustwo	6,4
kradzież dokumentów	3,8
kradzież mienia	7,5
zniewaga	1,9
napad	8,1
ukłedy	7,2
inne negatywne zjawiska	1,1

Przeciętny odsetek niespójnych odpowiedzi wynosi 5,1, a więc można przyjąć, że mieści ją przedział ufności dla wskaźnika struktury, który w rozpatrywanym przypadku wynosi 67-72% / $p=0,95$ /. W tym przypadku  $p$  oznacza frakcję respondentów, którzy mieli kontakt z negatywnymi zjawiskami społecznymi /70%/.

Tak więc można przyjąć za zasadne zależności uzyskane na podstawie pytań o kontakt z negatywnymi zjawiskami społecznymi.

Hierarchia grup społeczno-zawodowych pod względem stopnia kontaktu z co najmniej jednym negatywnym zjawiskiem była następująca:

	<u>odpowiedzi</u> %
specjaliści	80,0
pracownicy administracyjno- -biurowi	74,6
robotnicy przemysłowi i budowlani	74,5
kadra kierownicza	72,3
pracownicy sfery obsługi	71,0
pracownicy i robotnicy nie- wykwalifikowani	68,4
emeryci i renciści	61,5

pozostali pracujący	60,5
uczniowie i studenci	59,4
rolnicy indywidualni	58,2
gospodynie domowe	55,4

Wpływ innych cech społeczno-demograficznych na rozkład odpowiedzi jest następujący: mężczyźni stosunkowo częściej deklarowali kontakt z negatywnymi zjawiskami niż kobiety / $p < 0,01$ /, podobnie osoby młode, do 34 roku życia / $p < 0,05$ /, osoby aktywne społecznie / $p < 0,05$ / oraz osoby z wykształceniem wyższym niż zasadnicze zawodowe / $p < 0,01$ / . Miejsce zamieszkania nie różnicuje odpowiedzi w sposób istotny statystycznie. Aby uzyskać bardziej czytelną mapę zagrożeń, wprowadzono trzy punkty odniesień: życie prywatne, życie zawodowe, życie publiczne, ujmując je jako sfery życia społecznego, w których zadeklarowano występowanie negatywnych zjawisk społecznych.

Największy odsetek zadeklarowanych kontaktów dotyczył życia publicznego-61,7%/N=597/, następnie życia zawodowego-54,7% /N= 523/ oraz życia prywatnego-46,6% /N= 451/.

Dalsza analiza zostanie przeprowadzona według następującego schematu: w każdej z tych sfer życia społecznego zostaną omówione negatywne zjawiska występujące w deklaracjach badanych osób oraz uchwycone skłonności do reagowania na nie. Osobom, które miały kontakt z tego typu zjawiskami, zadano pytanie: "Jak Pan /i/ zachował /a/ się w sytuacji, kiedy miał/a/ Pan/i/ do czynienia z negatywnymi zjawiskami społecznymi", a wszystkich badanych pytano, co należy zrobić, aby zmniejszyć obserwowane zło oraz jak widzą oni swój udział w tego typu działaniach. W pierwszym przypadku można mówić o behawioralnym aspekcie ustosunkowania się do zagrożeń, w drugim - o postulatycznym, a w trzecim - powinnościowym. Tymi skrótowymi określeniami będziemy się czasem posługiwali w tekście.

Przy omawianiu każdej sfery życia społecznego zostaną podane dwojakiemu rodzaju odsetki: pierwszy będzie wskaźnikiem deklaracji kontaktu z negatywnym zjawiskiem społecznym,

drugi zaś - wskaźnikiem udziału osób mających taki kontakt w całej zbiorowości badanych.

### Życie prywatne

W życiu prywatnym dominują takie zagrożenia, jak: przestępczość /32,7; 15,2%/ , zagrożenia związane ze stosunkami między ludźmi /32,4; 15,2/ , zagrożenia związane z obyczajowością /21,8; 10,2%/ oraz zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe /19,3; 9,2%/ . Najrzadziej wymienia się zagrożenia związane z życiem rodzinnym /5,3; 2,5%/ oraz morale w pracy zawodowej /2,4; 1,1%/ . Inne odpowiedzi - 10,7; 5,0%.

Dominacja przestępczości oraz zagrożeń związanych ze stosunkami między ludźmi utrzymała się po wprowadzeniu do analizy takiej zmiennej, jak grupa społeczno-zawodowa. W przypadku 5 grup społeczno-zawodowych /kadra kierownicza, specjaliści, robotnicy przemysłowi i budowlani, pracownicy sfery obsługi, pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani/ sytuacja jest "patowa", nie można określić w sposób poprawny, które zagrożenie jest dla nich poważniejsze.

W grupach rolników indywidualnych, uczniów i studentów, emerytów i rencistów oraz gospodyń domowych dominuje kontakt z przestępczością; tylko pracownicy administracyjno-biurowi znacznie częściej deklarowali styczność z zagrożeniami dotyczącymi stosunków między ludźmi /życie publiczne sensu stricto/.

Wskaźnik deklaracji dotyczących kontaktu z zagrożeniami w dziedzinie obyczajowości w takich grupach, jak pracownicy administracyjno-biurowi, robotnicy przemysłowi i budowlani, rolnicy indywidualni oraz pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani jest bardzo zbliżony do analogicznego wskaźnika odnoszącego się do zagrożeń związanych z przestępczością. W grupie uczniów i studentów jest on bardziej podobny do występującego przy zagrożeniach w zakresie stosunków między ludźmi. W pozostałych grupach wskazania na zagrożenia w dziedzinie obyczajowości wyraźnie odbiegają in minus od frakcji wskazań, jakie występują przy zagrożeniach związanych ze stosunkami między ludźmi.

Chociaż różnica w punktach procentowych między wskazaniami zagrożeń dotyczących obyczajowości a tymi, które odnoszą się do zjawisk uznanych przez medycynę za jednostki chorobowe, jest względnie mała, to jednak w ramach poszczególnych grup społeczno-zawodowych sytuacja jest zróżnicowana. Tylko wśród specjalistów i pracowników sfery obsługi zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe dominują nad zagrożeniami związanymi z obyczajowością; odpowiednie różnice punktów procentowych wynoszą: 9,5 i 12,0. W grupach: pracownicy administracyjno-biurowi, robotnicy przemysłowi i budowli, rolnicy indywidualni, pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani sytuacja jest odwrotna. W pozostałych przypadkach różnice w punktach **procentowych** są minimalne albo liczebności empiryczne są zbyt małe, aby je uwzględnić w analizie.

Zagrożenia związane z życiem rodzinnym i morale w pracy zawodowej pominięto ze względu na małe liczebności empiryczne.

Inne cechy społeczno-demograficzne w przeważającej mierze nie różnicują w sposób istotny odpowiedzi. Tylko w przypadku negatywnych zjawisk związanych z obyczajowością mieszkańcy wsi stosunkowo częściej na nie wskazują / $p < 0,02$ /. Zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe częściej wymieniają osoby działające w ZSL i SD niż PZPR - 27,2% wobec 14,7% należących do PZPR i 18,3% biernych społecznie / $p < 0,05$ /.

#### Aspekt behawioralny stosunku do zagrożeń

- Mając tak zarysowaną hierarchię zagrożeń w życiu prywatnym, dokonamy globalnej oceny reakcji na nie. Ogólnie, w życiu prywatnym dominują dwa typy reakcji wobec tych zjawisk: pierwszy - działania nieinstytucjonalne /41,7%/, drugi - brak działania /40,3%/, oraz działania instytucjonalne /10,2%/. Pozostałe odpowiedzi - 11,6%.

Grupą najbardziej aktywną w działaniach nieinstytucjonalnych są pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani /57,1%/, kadra kierownicza /50,0%/, specjaliści /49,5%/, rolnicy indywidualni /43,7%/, emeryci i renciści /50%/, oraz gospodynie domowe /40,7%/>.

Brak reakcji najbardziej cechuje robotników przemysłowych i budowlanych /50%/, pracowników i robotników niewykwalifikowanych /40,4%/, pracowników administracyjno-biurowych /42,1%/ oraz uczniów i studentów /45,4%/.

Najczęściej angażują różne instytucje do przeciwdziałania negatywnym zjawiskom społecznym pracownicy sfery obsługi /16,9%/, emeryci i renciści /16,7%/, rolnicy indywidualni /15,6%/, pracownicy administracyjno-biurowi /10,5%/.

Inne cechy społeczno-demograficzne nie różnicują odpowiedzi w sposób istotny statystycznie z wyjątkiem dwóch przypadków: młodzi ludzie, do 34 roku życia w większym stopniu przejawiają brak działania niż starsi / $p < 0,05$ /; osoby należące do organizacji społeczno-politycznych są bardziej aktywne w sferze działań nieinstytucjonalnych niż osoby bierne społecznie / $p < 0,05$ /.

Oceniając globalnie reakcje badanych osób na zagrożenia społeczne, można powiedzieć, że największe odsetki działań instytucjonalnych dotyczą przestępczości /24%/ i zagrożeń życia rodzinnego /17%/. Najczęściej działania nieinstytucjonalne podejmowano wobec takich zagrożeń, jak: morale w pracy zawodowej /ok. 62%/, zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe /ok. 49 %/ i zagrożenia dotyczące stosunków między ludźmi /ok. 42%/. Największym odsetkiem braku działań cechują się zagrożenia z zakresu stosunków między ludźmi /38%/, zjawisk uznanych za jednostki chorobowe /36%/, przestępczości /34%/.

#### Aspekt postulatyczny i powinnościowy

Ta część dotyczy sposobów przeciwdziałania negatywnym zjawiskom społecznym oraz deklarowanego udziału w realizacji własnych projektów. Pytanie brzmiało: co należy zrobić, aby zmniejszyć obserwowane zło? Według badanych osób należy przede wszystkim: przestrzegać zasady moralne /23,5%/; dbać o wychowanie /19,0%/; poprawić warunki socjalno-bytowe /15,4%/; zwiększyć troskę o rodzinę /11,4%/; lepiej wychowywać dzieci /6,9%/; Inne odpowiedzi wynosiły 13,5%. Około 22% badanych nie miało zdania w tej sprawie. Po zagregowaniu odpowiedzi

w większe kategorie okazało się, że na sprawy szeroko rozumianego wychowania położono nacisk w 50% odpowiedzi, a na zagadnienia bytowe w blisko 27%.

Odpowiedzi w ramach poszczególnych grup społeczno-zawodowych są zbliżone do zarysowanego trendu. Przy określaniu środków przeciwdziałania złu kadra kierownicza wskazywała na warunki socjalno-bytowe /25,4%/ i na wychowanie w sensie ogólnym /20,6%/. Specjaliści wymieniali głównie przestrzeganie zasad moralnych /33,5%/ oraz ogólne wychowanie /23,2%/. Pracownicy administracyjno-biurowi akcentowali warunki socjalno-bytowe i ogólne wychowanie /po 21,5%/ oraz przestrzeganie zasad moralnych /18,5%/. Natomiast robotnicy przemysłowi i budowlani podkreślali konieczność przestrzegania zasad moralnych /22,9%/ oraz sprawy socjalno-bytowe /17,3%/, pracownicy sfery obsługi - ogólne wychowanie /23,1%/ i przestrzeganie zasad moralnych /19,8%/. Rolnicy indywidualni, uczniowie i studenci, gospodynie domowe - podobnie jak specjaliści - na pierwszym miejscu stawiali przestrzeganie zasad moralnych, a na drugim - ogólne wychowanie. Odpowiednie odsetki wynoszą: 24%, 12%, 43,8%, 21,9%; 26,9%, 23,8%.

Pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani wskazywali na dwie sfery działań: sprawy socjalno-bytowe oraz przestrzeganie zasad moralnych. Emeryci i renciści mówili ogólnie o wychowaniu /21%/ oraz o poprawie warunków życia rodzin /18,4%/.

Największe odsetki braku opinii występowały w grupach pracowników i robotników niewykwalifikowanych /39,1%/, rolników indywidualnych /33,4%/, pracowników sfery obsługi /24,8%/ i wśród robotników przemysłowych i budowlanych /24,4%/.

Inne cechy społeczno-demograficzne zaznaczyły swój wpływ tylko w czterech przypadkach:

- osoby mieszkające w miastach / $p < 0,001$ /, osoby w wieku 35 lat i więcej / $p < 0,05$ / oraz osoby z wykształceniem wyższym od zasadniczego / $p < 0,05$ / stosunkowo częściej podkreślały znaczenie poprawy warunków życia rodzin;

- na polepszenie warunków socjalno-bytowych stosunkowo

częściej wskazywały osoby aktywne społecznie / $p < 0,02$ / oraz osoby mające wykształcenie wyższe od zasadniczego / $p < 0,01$ /;

- kobiety częściej kładły nacisk na ogólne wychowanie / $p < 0,001$ /;

- stosunkowo częściej nie mają opinii na temat zwalczania widocznego zła w życiu prywatnym osoby nie działające w organizacjach społeczno-politycznych / $p < 0,01$ / oraz osoby o wykształceniu zasadniczym i niższym / $p < 0,02$ /.

Badane osoby pytano również o ich potencjalny udział w proponowanych przez nie działaniach. Badani na pierwszym miejscu wymienili przestrzeganie zasad moralnych /29,9%/, a na drugim - wychowanie dzieci /14,4%/, w następnej kolejności: wzorowe prowadzenie rodzin /11,8%/, osobiste zaangażowanie /7,6%/. Całkowitą obojętność zadeklarowało 5,7% badanych osób, a 19,4% osób nie miało zdania w tej kwestii. Czyli 25,6% badanych osób nie przewidywało żadnego swojego udziału w zwalczaniu zła w życiu prywatnym. Inne odpowiedzi stanowiły 16%.

Przestrzeganie zasad moralnych utrzymuje się na pierwszym miejscu we wszystkich grupach społeczno-zawodowych. Najczęściej wymieniali ten typ zaangażowania uczniowie i studenci /45,2%/, oraz pracownicy administracyjno-biurowi /40,9%/. Jeśli jednak zsumujemy pozycje "wzorowo prowadzić rodzinę" i "wychowanie dzieci", to w niektórych grupach odsetki wskazań są znaczne, np. w grupie gospodyń domowych /40%/, emerytów i rencistów /32,4%/, rolników indywidualnych /32%/, pracowników i robotników niewykwalifikowanych /34,5%/. Jednocześnie są to grupy, które tak zagregowane sprawy rodzinne cenią wyżej od przestrzegania zasad **moralnych**. Największym odsetkiem braku opinii na temat swojego zaangażowania cechują się grupy: robotników przemysłowych i budowlanych /24,0%/, emerytów i rencistów /23,3%/, pracowników sfery obsługi /21,5%/, pracowników i robotników niewykwalifikowanych /20,3%/, oraz rolników indywidualnych i gospodyń domowych /po 20%/. Wpływ innych cech społeczno-demograficznych kształtował się następująco:

- kobiety / $p < 0,01$ / oraz mieszkańcy wsi / $p < 0,05$ / częściej mówią o procesie wychowania dzieci jako o sposobie ograniczania zła;

- kobiety stosunkowo częściej mówią o działaniach na rzecz dobrze funkcjonującej rodziny / $p < 0,01$ /;

- nacisk na przestrzeganie zasad moralnych kładą mieszkańcy miast / $p < 0,05$ / oraz osoby z wykształceniem wyższym niż zasadnicze zawodowe / $p < 0,01$ /;

- stosunkowo częściej mieszkańcy miast nie formułują opinii na temat swojego udziału w ograniczaniu zła w życiu prywatnym / $p < 0,02$ /.

### Życie zawodowe

Najczęściej były wymieniane zagrożenia związane z morale w pracy zawodowej /27,7% wskazań; 15,1% ogółu badanych/, mechanizmami życia społecznego /27,4%; 14,6%/, przestępczością /25,3%; 13,8%/, stosunkami między ludźmi /23,3%; 12,7%/, obyczajowością /19,3%; 10,3%/, zjawiskami uznanymi przez medycynę za jednostki chorobowe /9,7%; 5,3%/, sposobami organizacji pracy zawodowej /7,0%; 3,8%/. Inne odpowiedzi wynosiły 3,6%; 2,0%.

Wśród kadry kierowniczej dominowały zagrożenia z zakresu: mechanizmów życia społecznego /34,1%; 21,5%/, morale w pracy zawodowej /29,3%; 18,5%/, stosunków między ludźmi i zjawisk uznanych przez medycynę za jednostki chorobowe /po 24,4; 15,4%/ oraz przestępczości /19,5; 12,3%/. Specjaliści, tak jak i kadra kierownicza, na pierwszym miejscu wymieniali zagrożenia dotyczące mechanizmów życia społecznego /31,0%; 21,6%/, a na drugim - morale w pracy zawodowej /29,3%; 20,3%/, ale znacznie częściej wskazywali na kontakt z przestępczością /19,8; 13,7%/ i zagrożenia dotyczące obyczajowości /13,1; 12,6%/ niż na zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe /12,9; 8,9%/. Obie grupy są także zgodne co do znaczenia zagrożeń dotyczących stosunków między ludźmi /16,4; 11,4%/.

Pracownicy administracyjno-biurowi stykali się z zagrożeniami z zakresu mechanizmów życia społecznego /41,3%, 26,4%/,

stosunków między ludźmi /23,3; 13,0%/ oraz morale w pracy zawodowej /21,7; 13,9%. Robotnicy przemysłowi i budowlani odmiennie niż poprzednio wymienione grupy kładli nacisk na morale w pracy zawodowej /34,2; 21,7%/, na zagrożenia związane z obyczajowością /28,2; 18,0%/, a dopiero potem na przestępczość /24,9; 15,8%/ i na zagrożenia związane z mechanizmami życia społecznego /20,5; 13,0%/ objawiające się w życiu zawodowym. Pracownicy sfery obsługi sygnalizowali zagrożenia dotyczące stosunków między ludźmi /39,1; 21,8%/, przestępczość /36,2; 19,4%/ oraz morale w pracy zawodowej /30,4; 16,9%. Zagrożenia związane z obyczajowością i mechanizmami życia społecznego uzyskały niższe odsetki: 23,3; 12,9 i 14,4, 8,1%.

Rolnicy indywidualni, tak jak pracownicy sfery obsługi, najwięcej stykali się z przestępczością /57,1; 20,3%/ oraz zagrożeniami dotyczącymi mechanizmów życia społecznego /25,0; 8,9%. Wśród pracowników i robotników niewykwalifikowanych zaś dominują zagrożenia związane z mechanizmami życia społecznego /23,3; 17,8%/ oraz stosunkami między ludźmi /po 25; 15,8%/.

Grupę typu rezydualnego pominięto w analizie. Inne cechy społeczno-demograficzne oddziaływały następująco: -

- osoby z wykształceniem zasadniczym i niższym częściej wymieniały przestępczość / $p < 0,02$ /;
- kobiety częściej wymieniały zagrożenia dotyczące mechanizmów życia społecznego / $p < 0,05$ /;
- osoby młodsze, do 34 roku życia, częściej stykały się z zagrożeniem nazwanym morale w pracy zawodowej / $p < 0,001$ /;
- kobiety częściej deklarowały kontakt z zagrożeniami dotyczącymi stosunków między ludźmi / $p < 0,02$ /;
- zagrożenia związane z obyczajowością stosunkowo częściej wystąpiły w wypowiedziach mężczyzn / $p < 0,001$ /, **nieszkańców wsi** / $p < 0,05$ / oraz osób aktywnych społecznie / $p < 0,01$ /.

#### Aspekt behawioralny stosunku do zagrożeń

Warto odpowiedzieć na pytanie, jak respondenci reagowali na tak zarysowane zagrożenia w życiu zawodowym. W całej próbie dominował brak reakcji /50,3%. Działania nieinstytucjonalne

deklarowało 32,4% badanych, działania instytucjonalne - 10,8%, inne - 11,2%.

Jak się później okazało, tylko w dwóch grupach zawodowych ten jest osłabiony. Jest to kadra kierownicza, której członkowie najczęściej przejawiali działania instytucjonalne /22%/ i gdzie odsetki odpowiedzi wskazują na brak działania i działanie nieinstytucjonalne /po 39% wskazań/. Drugą grupę stanowią specjaliści, w której dominują wypowiedzi wskazujące na zaangażowanie nieinstytucjonalne /47,4% wobec 33,6% odpowiedzi mówiących o braku działania/.

W pozostałych grupach dominował brak działania /50-60%/ i odpowiednio mniejsze były odsetki wskazań na działania nieinstytucjonalne, najmniejsze - na działania instytucjonalne. Są to takie grupy, jak: robotnicy przemysłowi i budowlani, pracownicy administracyjno-biurowi, pracownicy sfery obsługi, rolnicy indywidualni, pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani, pozostali.

Po uwzględnieniu w analizie innych cech okazało się, że:

- mężczyźni stosunkowo częściej angażowali się w działania instytucjonalne niż kobiety / $p < 0,05$ /;
- działania nieinstytucjonalne przejawiały: kobiety / $p < 0,05$ /, badani mający wykształcenie wyższe od zasadniczego / $p < 0,01$ / oraz osoby aktywne społecznie; najczęściej angażowali się badani należący do PZPR /44,2%/ , następnie członkowie innych organizacji społeczno-politycznych /41,5%/ i osoby bierne społecznie /tylko 26,5%/;
- brak działania charakteryzuje badanych, którzy mają mniej niż 34 lata / $p < 0,02$ /, są bierni społecznie / $p < 0,001$ / oraz mają wykształcenie zasadnicze i niższe / $p < 0,02$ /.

Największe odsetki działań instytucjonalnych obserwujemy w takich sferach zagrożeń społecznych, jak: morale w pracy zawodowej /ok. 19% wskazań/, przestępczość /ok. 15%/ , obyczajowość /ok. 14%/ , sposoby organizacji pracy zawodowej /ok. 14%/.

W przypadku działań nieinstytucjonalnych 36% wskazań dotyczyło zagrożeń związanych z obyczajowością, 36% - morale

w pracy zawodowej, 35%-stosunków między ludźmi, ok. 33% - sposobów organizacji pracy zawodowej. Brak działania w odniesieniu do zagrożeń dotyczących: mechanizmów życia społecznego zadeklarowało 59% badanych, morale w pracy zawodowej, przestępczości-49%.

#### Aspekt postulatyczny i powinnościowy

Środkami zaradczymi przeciw złu w życiu zawodowym w opinii badanych osób są:

- przestrzeganie przepisów prawnych /22,3%/;
- lepsza motywacja do pracy /21,1%/;
- lepsza polityka kadrowa /12,4%/;
- poprawa organizacji produkcji /12,2%/;
- tępienie przejawów zła, karanie /10,6%/;
- zwiększenie nadzoru nad pracownikami /9,3%/;
- dawanie przykładu dobrej roboty /8,1%/;
- lepsze wychowywanie /4,9%/;
- poprawa stosunków między ludźmi /4,2%/;

Innych odpowiedzi udzieliło 8,1% badanych, własnego zdania nie miało 9,2%.

Przedstawiciele kadry kierowniczej preferują stosowanie następujących środków:

- przestrzeganie przepisów prawnych /33,3%/;
- lepsza motywacja do pracy /26,2%/;
- tępienie przejawów zła /15,4%/;
- zwiększenie nadzoru nad pracownikami /13,8%/;
- lepsza polityka kadrowa i dawanie przykładu dobrej pracy /po 10,8%/.

W grupie specjalistów położono nacisk na stworzenie lepszej motywacji do pracy /24,4%/ oraz przestrzeganie przepisów /23,2%/. W następnej kolejności wskazywano na poprawienie organizacji produkcji /15,9%/ i lepszą politykę kadrową /11,0%/.

Natomiast pracownicy administracyjno-biurowi preferują przestrzeganie przepisów prawnych /31,4%/ oraz stworzenie lepszej motywacji do pracy /19,4%/. Zwiększenie nadzoru nad pracownikami

i lepsza polityka kadrowa uzyskały po 15,3% odpowiedzi, a poprawienie organizacji produkcji i tępienie przejawów zła - po 11%.

W grupie robotników przemysłowych i budowlanych, podobnie jak w poprzednich grupach, akcentowano przestrzeganie przepisów prawnych /18,6%/ , stworzenie lepszej motywacji do pracy /17,5%/ oraz poprawienie organizacji produkcji /15,3%/ i lepszą politykę kadrową /12,5%/. Opinią nie wyraziło 10,9% badanych z tej grupy.

Pracownicy sfery obsługi częściej mówią o lepszej motywacji do pracy /30,2%/ , a następnie o przestrzeganiu przepisów prawnych /20,2%/ i poprawieniu organizacji produkcji - /13,4%/. Rolnicy indywidualni spośród środków mogących zaradzić złu wymieniali najczęściej tępienie przejawów zła /24,1%/ , przestrzeganie przepisów prawnych /13,8%/. Zdania na ten temat nie miało aż 24% badanych.

W grupie pracowników i robotników **niewykwalifikowanych** dominują podobnie jak w innych grupach: przestrzeganie przepisów prawnych /18,7%/ , lepsza polityka kadrowa /16,4%/ oraz lepsza motywacja do pracy /15,4%/.

Analizując rozkład odpowiedzi według innych cech społeczno-demograficznych, uzyskano następujący obraz:

- na lepszą politykę kadrową stosunkowo częściej wskazywali ludzie starsi /35 lat i więcej -  $p < 0,05$ /;

- przestrzeganie przepisów prawnych proponują badani mający wykształcenie wyższe od zasadniczego / $p < 0,01$ / , mieszkańcy miast / $p < 0,02$ / oraz osoby aktywne społecznie / $p < 0,001$ / : najczęściej badani należący do FZPR /32,7% wobec 24,8% zrzeszonych w innych organizacjach społeczno-politycznych-  $p < 0,001$ /;

- o lepszej motywacji do pracy mówiły częściej osoby z wykształceniem wyższym od zasadniczego / $p < 0,02$ / oraz badani mieszkający w miastach / $p < 0,02$ /;

- na potrzebę zwiększenia nadzoru nad pracownikami stosunkowo częściej zwracali uwagę mieszkańcy miast / $p < 0,001$ /;

- również stosunkowo częściej mówią o tępieniu przejawów zła w życiu zawodowym mieszkańcy miast / $p < 0,05$ /;

- własnego zdania na dany temat nie mają relatywnie częściej osoby bierne społecznie / $p < 0,001$ /, osoby mające wykształcenie zasadnicze i niższe / $p < 0,01$ / oraz mieszkańcy wsi / $p < 0,01$ /.

Również w odniesieniu do życia zawodowego spytano się badanych, jak widzą swój udział w postulowanych działaniach. Najczęściej mówili oni o własnej dobrej pracy /28,1%/ , następnie o osobistym działaniu na rzecz eliminowania zła /10,5%/ , o służeniu własnym dobrym przykładem /11,9%/ . O przestrzeganiu przepisów prawnych mówiło 5,4% badanych osób, a o osobistym działaniu w organizacjach społecznych - 3,6%. Znamienny jest fakt, że 23,8% respondentów deklaruje bezsilność, że nie może nic zrobić, a 14,5% nie ma własnego zdania, czyli 38,3% osób nie ma żadnego udziału w zwalczaniu zła w życiu zawodowym.

Po uwzględnieniu zróżnicowania odpowiedzi w ramach grup społeczno-zawodowych okazało się, że:

- wśród kadry kierowniczej dominuje dobra własna praca /27,4%/ i dawanie dobrego przykładu innym /22,6%/;
- specjaliści preferują dobrą własną pracę /26,6%/; 19,2% osób z tej grupy wykazuje bezsilność wobec zła w życiu zawodowym, a 12,3% nie ma zdania co do swego udziału w zwalczaniu zła, czyli 31,5% osób nie przewiduje żadnych działań;
- w grupie pracowników administracyjno-biurowych dominuje własna dobra praca /35,2%/ oraz poczucie bezsilności wobec zła /26,0%/; odsetek biernych w tej grupie społeczno-zawodowej wynosi 33,8%;
- spośród robotników przemysłowych i budowlanych 20,6% deklaruje bezsilność, a 12,6% nie ma zdania, co oznacza, że aż 40,6% nie przewiduje działań zwalczających zło; wśród pozostałych robotników dominuje dobra własna praca /26,4%/ jako środek na zło w życiu zawodowym;
- podobne rozkłady odpowiedzi są w grupie pracowników sfery obsługi, gdzie 29,8% osób mówi o dobrej pracy, a 12,3% - o działaniu osobistym na rzecz wyeliminowania zła, ale 27,2%

osób deklaruje bezsilność, a 19,3% nie ma własnego zdania w tej sprawie, czyli 46,5% cechuje się brakiem udziału w zwalczaniu zła w życiu zawodowym;

- rolnicy indywidualni tak samo wskazują na dobrą własną pracę /26,4%/; brak zdania cechuje 28,1% rolników, poczucie bezsilności deklaruje tylko 17,5%;

- także pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani mówią o dobrej pracy /28,9%/ i o poczuciu bezsilności /28,4%/; odsetek osób nie przejawiających własnych działań wynosi 46,7%.

Inne cechy społeczno-demograficzne tylko wybiórczo różnicują odpowiedzi:

- o dobrej własnej pracy częściej mówią osoby aktywne społecznie / $p < 0,02$ /;

- dawanie dobrego przykładu innym częściej deklarują osoby aktywne społecznie / $p < 0,01$ / oraz badani mający wykształcenie wyższe od zasadniczego / $p < 0,01$ /;

- większe poczucie bezsilności deklarują częściej osoby bierne społecznie / $p < 0,001$ /.

#### Życie publiczne

Do najczęściej wymienianych zagrożeń należą: przestępczość /39,7% wskazań; 24,5% ogółu badanych/, następnie zagrożenia związane ze stosunkami między ludźmi /32,4; 20,1%/ , z obyczajowością /19,3%; 14,9%/ , w dalszej kolejności wykroczenia przeciwko wspólnemu dobru /16,7; 10,3%/ oraz zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe /12,9; 8,0%/. Na zagrożenia dotyczące mechanizmów życia społecznego wskazywało 8,2%, 5,1% badanych osób. Inne odpowiedzi - 9,7; 6,0%.

Okazało się, że kadra kierownicza najczęściej stykała się z przestępczością kryminalną /32,6; 21,5%/ , z zagrożeniami w zakresie stosunków między ludźmi /24,9; 18,5%/ , wykroczeniami przeciwko wspólnemu dobru /23,3; 15,3%/ i zagrożeniami dotyczącymi mechanizmów życia społecznego /20,9; 13,3%/. Wśród specjalistów spotykamy osoby, które także najczęściej miały do czynienia z przestępczością /37,8; 27,0%/ oraz zagrożeniami dotyczącymi

stosunków między ludźmi /35,3; 25,2%. Podobny rozkład odpowiedzi jest w grupie pracowników administracyjno-biurowych /przestępczość - po 36,7; zagrożenia dotyczące stosunków między ludźmi - po 25,0%/ i wśród robotników przemysłowych i budowlanych /odpowiednio - 41,8; 30,3% i 26,1; 18,9%. Ponadto robotnicy przemysłowi i budowlani mają kontakt z zagrożeniami dotyczącymi obyczajowości /17,7; 11,9%/ i wandalizmem /16,9; 11,4%. Pracownicy sfery obsługi też nie odbiegają od powyższego schematu, odpowiednie odsetki wynoszą: 42,1; 25,8% - przestępczość, 40,8; 25,0% - zagrożenia dotyczące stosunków między ludźmi. Rolnicy indywidualni oprócz przestępczości /41,1; 20,4%/ najczęściej spotykali się z zagrożeniami związanymi z obyczajowością /28,2; 13,9%.

W pozostałych grupach społeczno-zawodowych obserwuje się zarysowany trend.

Inne cechy społeczno-demograficzne różnicowały odpowiedzi w następujący sposób:

-zagrożenia związane z mechanizmami życia społecznego w życiu publicznym częściej deklarowały osoby z wykształceniem wyższym od zasadniczego /11,1 i 6,1% -  $p < 0,05$ / oraz mężczyźni /11,9 i 3,7% -  $p < 0,001$ /. W przypadku życia zawodowego sytuacja była odwrotna, kobiety stosunkowo częściej deklarowały kontakt z tymi zjawiskami; odpowiednie odsetki dla kobiet i mężczyzn wynoszą: 32,4 i 23,6%;

-negatywne zjawiska związane ze stosunkami między ludźmi relatywnie częściej deklaruują osoby z wykształceniem wyższym od zasadniczego / $p < 0,05$ /, osoby bierne społecznie / $p < 0,05$ / oraz kobiety / $p < 0,01$ /;

-z negatywnymi zjawiskami ze sfery obyczajowości stosunkowo częściej mieli kontakt mieszkańcy wsi / $p < 0,01$ /;

-styczność z wykroczeniami przeciwko wspólnemu dobru deklarowali częściej mieszkańcy miast / $p < 0,02$ /;

-zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe wywołują częściej osoby z wykształceniem wyższym od zasadniczego / $p < 0,01$ /.

### Aspekt behawioralny stosunku do zagrożeń

W życiu publicznym dominuje wśród badanych brak działania /47,8%/ oraz działanie nieinstytucjonalne /40,2%/. Tylko 6,3% osób wskazywało na zaangażowanie w działania jakiejkolwiek instytucji formalnej zwalczającej zło. Inne odpowiedzi - 10,2%.

Członkowie kadry kierowniczej częściej przejawiają wobec zła obserwowanego w życiu publicznym działanie nieinstytucjonalne /48,8%/ niż bierność /41,4%/. Specjaliści i pracownicy administracyjno-biurowi jednakowo reagowali na omawiane zjawiska: odpowiednie odsetki wynoszą: 42,7 i 40,2; 47,9 i 43,5%. W pozostałych grupach, z wyjątkiem pracowników sfer obsługi, gdzie działania nieinstytucjonalne i brak działania uzyskały podobne odsetki wskazań /po 43%/, dominuje brak działania wobec zła. Dotyczy to robotników przemysłowych i budowlanych, rolników indywidualnych, pracowników i robotników niewykwalifikowanych, uczniów i studentów, emerytów i rencistów oraz gospodyń domowych.

Płeć, wiek, miejsce zamieszkania, wykształcenie nie różnicują reakcji na negatywne zjawiska społeczne. Tylko osoby aktywne społecznie stosunkowo częściej przejawiają działanie nieinstytucjonalne / $p < 0,05$ / i działanie w ramach struktur formalnych /  $p < 0,05$ /. Natomiast osoby bierne społecznie stosunkowo częściej przejawiają brak jakiegokolwiek działania wobec zła. Analizując globalnie poszczególne typy reakcji na negatywne zjawiska społeczne, stwierdzono, że: działania instytucjonalne są podejmowane najczęściej w następujących sferach: mechanizmy życia społecznego /12%/, przestępczość /9%/, wykroczenia przeciwko dobru wspólnemu /6%/; działania nieinstytucjonalne - stosunki między ludźmi /43%/, obyczajowość /39%/, wykroczenia przeciwko wspólnemu dobru /33%/, brak działania - zjawiska uznane przez medycynę za jednostki chorobowe /54%/, obyczajowość /49%/, przestępczość /43%/, mechanizmy życia społecznego /45% /.

Aspekt postulatyczny i powinnościowy

Prowadząc badanie spytano respondentów także o to, co należy zrobić, aby obsefowane zło w życiu publicznym ograniczyć? Egzekwowanie przepisów prawnych stanowi środek najczęściej wymieniany /22,9%/. Na drugim miejscu znalazły się dezyderaty polityczne, np. demokratyzacja życia w kraju, zdobycie zaufania obywateli, mówienie tylko prawdy społeczeństwu /10,9%/. Następnie wymieniano: preferowanie wartości moralnych /8,8%/.; rozwijanie kultury współżycia między ludźmi /7,8%/.; nieprzechodzenie obojętnie obok zła /7,7%/.; dawanie dobrego przykładu innym /7,5%/.; wychowywanie /7,0%/.; zapewnienie stabilizacji ekonomicznej /5,4%/.; rozwój kultury /infrastruktura, imprezy, kółka zainteresowań - 4,6%/. Inne odpowiedzi stanowiły 9,6%. Zdania na ten temat nie miało 20% respondentów.

Zróżnicowania w ramach grup społeczno-zawodowych okazały się dość zaskakujące. Kadra kierownicza na pierwszym miejscu wymieniła wartości moralne /17,2%/, a na drugim - egzekwowanie przepisów prawnych /14,1%/. Brak opinii cechował 15,4% badanych z tej grupy. W grupie specjalistów dominuje **egzekwowanie** przepisów prawnych /24,5%/, dawanie dobrego przykładu innym /11,6%/. oraz poprawa kultury współżycia między ludźmi /9,0%/. W grupie pracowników administracyjno-biurowych na pierwszym miejscu znalazły się dezyderaty polityczne /23,2%/. Na zależność tę wskazuje również udział procentowy poszczególnych grup społeczno-zawodowych w ogólnej liczbie badanych wskazujących na dezyderaty polityczne:

- |   |        |
|---|--------|
| - pracownicy administracyjno-biurowi        | - 16%, |
| - pracownicy sfery obsługi                  | - 16%, |
| - pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani | - 14%, |
| - robotnicy przemysłowi i budowlani         | - 13%, |
| - specjaliści                               | - 13%. |

Pracownicy administracyjno-biurowi preferują egzekwowanie przepisów prawnych /17,4%/, wartości moralne /11,6%/. i wychowanie /10,1%/.

Również robotnicy przemysłowi i budowlani opowiadają się za egzekwowaniem przepisów prawnych /19,4%/ , preferują też wartość moralne /9,4%/ i nieprzechodzenie obojętnie wobec zła /9,4%/ . Jednocześnie w tej grupie społeczno-zawodowej jest najwięcej osób nie mających zdania w tej sprawie /24,4%/ .

Pracownicy sfery obsługi wybierali przepisy prawne /26,5%/ , dezyderaty /13,2%/ i wartości moralne /11,6%/ .

Rolnicy indywidualni cechują się silnym poparciem dla egzekwowania przepisów prawnych /28,0%/ oraz względnie wysokim odsetkiem osób nie mających zdania /23,0%/ . W grupie pracowników i robotników niewykwalifikowanych najczęściej wymieniano egzekwowanie przepisów prawnych /25,0%/ oraz dezyderaty; brak opinii cechuje 25% badanych.

W pozostałych grupach rozkład odpowiedzi był podobny.

Inne cechy społeczno-demograficzne nie różnicują rozkładów odpowiedzi w sposób istotny. Osoby z wykształceniem wyższym od zasadniczego zawodowego nieznacznie częściej mówią o preferowaniu wartości moralnych / $p < 0,02$ / i rzadziej nie wiedzą, jak zaradzić złu w życiu prywatnym / $p < 0,01$ / .

Osoby mieszkające w miastach częściej mówią o dezyderatach politycznych / $p < 0,05$ / , mieszkańcy wsi natomiast - o egzekwowaniu przepisów prawnych / $p < 0,01$ / .

Osoby nie działające w żadnych organizacjach społeczno-politycznych stosunkowo częściej deklarują brak zdania niż osoby aktywne społecznie / $p < 0,001$ / .

Kiedy spytano się te same osoby, jak widzą swój udział w proponowanych działaniach, to okazało się, że rozkład odpowiedzi jest jakby zdychotomizowany: w 50,7% przypadków mówiono o swoich własnych działaniach /dawanie osobistego przykładu - 16,1%; przeciwdziałanie złu - 15,3%; działanie społeczne - 11,5%; przestrzeganie przepisów - 4,3%; postępowanie zgodne z zasadami współżycia między ludźmi - 3,5%/ . Wśród 43,9% ogółu badanych osób przeważały postawy braku zaangażowania /19,6%/ lub braku opinii /24,3%/ .

Ponadto 2,4% badanych mówiło o potrzebie angażowania różnych struktur formalnych dla minimalizowania zła w życiu publicznym. Inne odpowiedzi - 6,6%. Analizę rozkładu odpowiedzi przeprowadzimy globalnie, agregując wtórnie podstawowe odpowiedzi.

W przypadku kadry kierowniczej mówiono o własnych działaniach /51,6%/ , ale badanych 36,7% nie przeciwdziało złu, 16,7% wykazywało brak zaangażowania, 21,7% nie miało zdania.

Specjaliści w 71% odpowiedzi wykazali chęć do działania /22,6% - dawanie dobrego przykładu, 22,6% - przeciwdziałanie złu, 14,2% - działania społeczne/, w 15% - brak chęci do działania, a w 14% - brak zdania w tej sprawie.

Podobny rozkład odpowiedzi, choć na niższym poziomie, obserwujemy w grupie pracowników administracyjno-biurowych, gdzie mówiono o własnych działaniach /51,5%/ , działaniach społecznych /17,6%/ , dawaniu dobrego przykładu /16,2%/ , przeciwdziałaniu złu /10,3%/ . Duży odsetek wypowiedzi sygnalizuje nam zjawisko bierności /36,8%/ . Grupa robotników przemysłowych i budowlanych cechuje się dużym odsetkiem ludzi biernych /ok.44%/ wobec zła w życiu publicznym /22,3 - brak zdania; 21,6% - brak zaangażowania/. Pozostałe odpowiedzi /46%/ to dawanie dobrego przykładu /16,5%/ , przeciwdziałanie złu /13,6%/ , działania społeczne /9,2%/ .

Grupa rolników indywidualnych charakteryzuje się największym odsetkiem odpowiedzi wskazujących na brak działania wobec zła w życiu publicznym /26,3% - brak opinii, 23,7% - brak zaangażowania/. Na dawanie dobrego przykładu wskazało 17,1% badanych, na działanie społeczne - 13,2%, a przeciwdziałanie złu wymieniło 10,5%.

Najbardziej bierną grupą społeczno-zawodową są pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani /59,7% , w tym 33% - brak opinii, 21,7% - brak osobistego zaangażowania/. Między innymi o dawaniu osobistego przykładu mówiło 15,7% badanych.

W pozostałych grupach rozkład odpowiedzi był następujący:  
- uczniowie i studenci: brak działania - 46,2%; działanie - 45,3%;  
- emeryci i renciści: brak działania - 52,6%; działanie - 50,0%;

- gospodynie domowe: brak działania - 49,2%; działanie- 45,4%.

Z uzyskanych informacji nasuwa się wniosek o dużej bierności badanych osób. Potwierdza to analiza rozkładów procentowych odpowiedzi "brak działania" z aspektu behawioralnego:

	<u>życie prywatne</u> <u>/179 odpowiedzi/</u>	<u>życie zawodowe</u> <u>/273 odpowiedzi/</u>	<u>życie publi-</u> <u>czne /297 odpo-</u> <u>wiedzi/</u>
bezsilność	52,5	56,0	54,5
bierność	<u>47,5</u>	<u>44,0</u>	<u>45,5</u>
	100,0	100,0	100,0

Trend ten potwierdzają następujące dane:

Działania prospołeczne:

<u>Częstość</u> <u>występowania</u>	<u>gotowość pono-</u> <u>szenia ofiar</u> <u>na rzecz ogółu</u>	<u>tzw. szeroki</u> <u>gest</u>	<u>odważne gło-</u> <u>szenie swych</u> <u> poglądów</u>
zdecydowanie częściej	1,7	3,9	9,5
raczej częściej	4,6	6,7	13,3
bez zmian, ale często	4,0	12,5	7,9
bez zmian, ale dość rzadko	13,4	9,9	11,2
raczej rzadziej	27,4	24,2	22,3
zdecydowanie rzadziej	30,2	21,0	21,3
nie występuje wcale	0,3	5,3	4,6
trudno powiedzieć	10,5	13,5	0,3
	10,3	23,1	30,7
	79,3	55,1	55,9

W opinii badanych osób nasilają się negatywne zjawiska, co ilustruje następujące zestawienie:

<u>Częstość występowania</u>	<u>Działania negatywne:</u>			
	<u>biurokry- tyzm</u>	<u>nadużywanie zajmowanego stanowiska</u>	<u>kumoter- stwo</u>	<u>znieczulic społeczna</u>
zdecydowanie częściej	31,7	25,0	29,1	35,6
raczej częściej	21,3	21,1	27,5	27,3
bez zmian, ale często	27,9	25,7	20,2	22,3
bez zmian, ale dość rzadko	4,4	5,7	4,9	4,3
raczej rzadziej	6,6	12,0	5,1	3,4
zdecydowanie rzadziej	1,7	2,1	1,2	0,5
nie występuje wcale	0,4	0,6	0,4	0,7
trudno powiedzieć	5,5	7,7	5,6	5,4
	31,4	71,3	82,3	35,7
	13,1	20,4	11,6	8,9

### 3. O działaniach penalizacyjnych

Przed omówieniem stopnia znajomości ustaw dotyczących zagrożeń społecznych, zaprezentujemy opinie badanych osób o przestępczości z uwagi na fakt, że uzyskała ona największą liczbę wskazań.

Okazało się mianowicie, że badani dostrzegają nasilenie się obecnie różnego rodzaju przestępczości w życiu społecznym, co obrazują dane zawarte w tabeli 3.

Tabela 3. Opinie o częstotliwości przestępczości

w procentach

Częstość występowania obecnie w porównaniu do minionego okresu	Przestępczość		
	kryminalna	gospodarcza	nieletnich
Zdecydowanie częściej	27,4	26,8	22,7
Raczej częściej	33,5	26,7	26,8
Bez zmian, ale często	21,4	23,1	21,3
Bez zmian, ale dość rzadko	3,1	4,4	6,8
Raczej rzadziej	6,5	9,8	5,7
Zdecydowanie rzadziej	1,9	2,1	1,6
Nie występuje wcale	0,1	0,1	0,6
Trudno powiedzieć	6,1	7,0	14,5
	N= 961 <sup>a/</sup>	N= 960 <sup>a/</sup>	N= 962 <sup>a/</sup>
<sup>a/</sup> Bez braków danych.			

Zdaniem badanych występuje szczególne nasilenie się przestępczości: kryminalnej /60,9%/, gospodarczej /53,5%/, oraz nieletnich /49,5%/. W tym ostatnim przypadku na uwagę zasługuje względnie wysoki odsetek odpowiedzi typu "trudno powiedzieć" /14,5%/.

Remedia na przestępczość

Na pytanie, co - zdaniem respondentów -, wpływa na ograniczenie przestępczości, uzyskano dość zaskakujący wynik - egzekwowanie przepisów prawnych znalazło się na drugim miejscu, na pierwszym zaś wychowanie w rodzinie:

<u>Czynniki ograniczające przestępczość</u>	<u>Odpowiedzi</u> <u>%</u>
wychowanie w rodzinie	71,4
egzekwowanie przepisów prawnych	44,9
wychowanie w szkole	44,4
wpajanie zasad moralnych	36,8
poprawa złych warunków życia	34,5
zachowanie się otoczenia w miejscu publicznym	17,5
zachowanie się otoczenia w miejscu pracy	9,1
zachowanie się otoczenia w miejscu zamieszkania	7,7
inne	1,4
trudno powiedzieć	0,7

Ogólnie biorąc, zależność ta utrzymuje się także w ramach grup społeczno-zawodowych. Na pierwszym miejscu stawiano wychowanie w rodzinie, a w takich grupach, jak: pracownicy administracyjno-biurowi, robotnicy przemysłowi i budowlani, rolnicy indywidualni, pracownicy i robotnicy niewykwalifikowani, emeryci i renciści oraz gospodynie domowe na takim samym miejscu lub wyżej znalazło się wychowanie w szkole i egzekwowanie przepisów prawnych.

Także uczciwość jako efekt wpajania zasad moralnych znajduje się wysoko w hierarchii cenionych obecnie cech człowieka:

<u>cechy człowieka</u>	<u>odpowiedzi</u>
zaradność	59,7
sumiennosc i pracowitość	55,8
uczciwość	53,2
życzliwość i koleżeńskość	44,4
spryt	30,8
tw. charakter	22,5
inne odpowiedzi	4,2
trudno powiedzieć	0,6

Kontynuując ten temat, spytano badanych czy dobrze pomyślany przepis może być skutecznym środkiem zwalczającym przestępczość. Uzyskano następujący rozkład procentowy odpowiedzi /N= 943 - bez braków danych/:

tak	- 33,8,
raczej tak	- 37,7,
raczej nie	- 16,2,
nie	- 6,4,
trudno powiedzieć	- 5,9.

Przedmiotem badań były także opinie badanych na temat ograniczania występowania omawianych zjawisk poprzez działania penalizacyjne. Zapytano respondentów, czy kary wymierzone przez sądy za przestępstwa przeciwko mieniu społecznemu lub prywatnemu /tj. kradzież, przywłaszczenie, oszustwa itd./ są za surowe, za łagodne czy właściwe? Ogólnie badani oceniają, że kary te są za łagodne, ale w większym stopniu dotyczy to mienia prywatnego /tabela 4/.